„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać **wprost do Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczed. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Płohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Odpowiedź koalicyi.

Kraków, 3 stycznia.

(k. s.) Ośmnaście dni trwał namysł koalicyi nad odpowiedzią na propozycyę pokojową czwórprzymierza. Długość tego namysłu przy błahości treści udzielonej wreszcie odpowiedzi jest pewną miarą trudności, jakie dziesięć państw koalicyi musiały przezwyciężyć, zanim zdobyły się na jednomyślność.

Odpowiedź ta ma wszystkie cechy kompromisu trudnego i przemijającego. Mimo swej długości i gadatliwości odznacza się ona wielkiem ubóstwem treści faktycznej. Koalicya okazuje się zgodną tylko co do tego, aby nie uważać się za prowokatorkę wojny, aby nie uznać się za pobitą i aby odtworzyć Belgię. To są trzy pozytywne punkty. Dwa pierwsze z nich nie mają faktycznego znaczenia. Wznawianie procesu o to, kto pierwszy zaczął, świadczy więcej o uporze niż o przenikliwości autorów odpowiedzi koalicyjnej. Po 31 miesiącach wojny, w ciągu której na ten temat napisano całą bibliotekę i zużytkowano księgi dyplomatyczne wszystkich kolorów tęczy, wracanie do tej wydeptanej jak stary but kwestyi, świadczy przedewszystkiem o skąpym zapasie idei, z jakiego czerpano, pisząc odpowiedź. Zastrzeżenie, że koalicya nie jest zwyciężoną, że karta polityczna Europy doznała tylko »pozornych« zmian, jest także nieistotne. Jeżeli królowie belgijski, serbski, czarnogórski i rumuński uważają obecne swoje położenie tylko za pozorne, jeżeli wypadki w ich królestwach rozegrane lub rozgrywające się są tylko — ułudnymi snami, to tem lepiej dla nich. Niechaj śnią dalej. O losie państw ich decyduje tak czy owak — kto inny. Jeżeli dla Francyi utrata 10 departamentów z $^{8}/_{0}$ produkcyi węgla i żelaza jest także tylko pozorem, a dla cara front niemiecko-austryacki nad Dźwiną i Prypecią tylko — złudzeniem czy przywidzeniem, to jednak to bynajmniej nie znaczy, że czwórprzymierze, które dzierży w swem ręku cztery królestwa, 400.000 terytoryum rosyjskiego, a 20.000 francuskiego, do zbrodni swoich zwycięstw dodaje nową zbrodnię — uważania się za — zwycięskie.

Jedynie postulat belgijski, sformułowany w odpowiedzi koalicyi z takim naciskiem i z taką rozrzutnością słów, jest w niej punktem stałym. I dlatego właśnie niezmiernie charakterystycznym. Coś bowiem zapewne znaczy, że koalicya tyle słów poświęca Belgii, milcząc o Serbii, Czarnogórze, Rumunii i tylu innych kwestyach. Widocznie tylko co do Belgii osiągnęły rządy koalicyjne porozumienie. Cały obszar innych kwestyj pokryły natomiast mglistym postulatem — »sanction, reparation, garantie«. Brzmi to pięknie, a nie znaczy nic.

Odpowiedź koalicyi stoi w ścisłym związku z poprzedzającemi ją enuncyacyami kierujących koalicyjnych rządów. Mowy Brianda, Lloyd Georgea i Pokrowskiego były tylko o kilka tonów wyżej nastrojone, ale opierały się na tym samym motywie. Nawet kapitalny rozkaz cara do armii, mimo całej groteskowości swej treści należy do kompleksu tych rewelacyj, które razem z odpowiedzią ostateczną stanowią całość organiczną i zbudowaną na zasadzie jednej przewodniej myśli.

Myśl ta przebija wyraźnie wszędzie i wyłuszczona z łupiny frazesów przedstawia się krótko — robić twardych i nieprzebłaganych, ale nici ostatniej nie zrywać. W całej odpowiedzi, mimo wypełniającej ją sztucznej opryskliwości, nie powiedziano nigdzie, że rokowania są w zasadzie niemożliwe. Pod formą warunków i krytyki noty czwórprzymierza wyłuszczono warunki tych rokowań: zabezpieczenie Belgii i nieuważanie się za zwycięzców ze strony czwórprzymierza. Przynajmniej niechaj czwórprzymierze o swojem zwycięstwie nie mówi.

Taki jest sens zaraz pierwszego ustępu odpowiedzi, w którym powiada się wyraźnie, że twierdzenie czwórprzymierza o jego zwycięstwie może wszelkie rokowania skazać na bezpłodność. Wynika stąd, że jeżeli tylko czwórprzymierze nie będzie mówiło o swojem zwycięstwie, to rokowania mogą być — płodne...

Obecność tej zasadniczej myśli da się wykazać w każdym ustępie odpowiedzi koalicyjnej. Rządy państw koalicyjnych boją się wrócić do domu ze znamieniem zwyciężonych. Fakta niechaj będą, jakie chcą. Byleby zostały zachowane p o z o r y — »sanction, reparation, garantie«...

Nota koalicyi została zakomunikowana Wilsonowi do doręczenia państwom czwórprzymierza. Tymczasem sam Wilson w towarzystwie Szwajcaryi i wszystkich trzech państw skandynawskich znalazł się na arenie. Komplikuje to cały proceder, bo między dwoma bijącymi się już jest — ten trzeci...

To też Wilsonowi ma koalicya odpowiedzieć osobno i bardzo obszernie. Dopiero dwie te odpowiedzi razem wzięte, dadzą pełny obraz. Na razie to jedno można stwierdzić, że nota koalicyi w swojej właściwej treści nie jest nieubłaganie odmowną. Przed aniołem pokoju koalicya przymknęła tylko drzwi, ale ich nie — zatrzasnęła.

Po nocie koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 stycznia.

Pisma określają odpowiedź koalicyi na propozycyę pokojową mocarstw centralnych jako niegodną i zarozumiałą i oświadczają, że krew, która jeszcze popłynie, spadnie na głowy koalicyi. **Koalicya będzie odpowiedzialną za to, co się teraz stać musi: za użycie wszystkich sił w walce.**

Berlin, 3 stycznia.

Wszystkie pisma oznaczają odpowiedź koalicyi jako gładkie odrzucenie. **Odpowiedź na nią może być dana tylko na polu bitew.** Także »Vorwaerts« powiada: Skoro przeciwnicy życzą sobie dalej prowadzić wojnę, narodowi niemieckiemu nie pozostaje żaden inny wybór, jak tylko dalej toczyć walkę.

Wrażenie w Berlinie.

Wiedeń, 3 stycznia.

»N. Fr. Presse« ogłasza następujący telegram z Berlina, donoszący o wrażeniu, jakie odpowiedź koalicyi wywarła w tamtejszych kołach miarodajnych:

Nota koalicyi nie odpowiada w żadnej mierze powadze, która cechuje propozycyę pokojową, z jaką mocarstwa centralne zwróciły się do swoich przeciwników. Nota ta nie ma względu na godność i cześć państwa, które z propozycyą pokojową wystąpiły. **W Berlinie uważają notę koalicyi za odmowę. Propozycya pokojowa ma na razie ten skutek, że wzmocniła tylko decyzyę Niemiec i ich sprzymierzonych co do dalszego prowadzenia wojny z całą siłą.**

Rosya wobec noty Wilsona.

Sztokholm, 3 stycznia.

Były rosyjski minister wojny, generał P o l i w a n o w, oświadczył, że nota Wilsona musi być wzięta pod dokładną rozwagę.

Ks. G o l i c y n Nauwiin oświadcza, że w razie odrzucenia noty Wilsona sytuacya się pogorszy, gdyż odrzucenie tej noty wywoła w Ameryce przykre wrażenie, a Stany Zjednoczone mogą być zmuszone do surowego obserwowania zasady neutralności. Pierwszym skutkiem odrzucenia noty Wilsona byłby **zakaz wywozu z Ameryki materyałów wojennych do państw koalicyjnych.**

T i m i r j a z e w oświadczył, że odrzucenie noty miałoby bardzo daleko idące skutki. Należy się obawiać, **że Ameryka wzięłaby w takim wypadku czynny udział w wojnie.**

Propaganda pokojowa Caillauxa.

Berlin, 3 stycznia.

Londyńskie »Times« donoszą z Rzymu:
Jak słychać, były minister francuski C a i l l a u x udał się do Rzymu, aby rozpocząć tam agitacyę na rzecz pokoju.

Ostrzeżenie Churchilla.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Rotterdam, 3 stycznia.

»London Magazine« ogłasza artykuł C h u r c h i l l a, oświadczający, że Anglia powinna zmusić państwa neutralne do interwencyi po swej stronie celem szybszego ukończenia wojny, gdyż **przegrana wojna dla żadnego mocarstwa nie będzie miała tak złowrogich skutków jak dla Anglii.**

Odpowiedź koalicyi na notę Wilsona.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Genewa, 3 stycznia.

Wedle doniesienia »Petit Parisien«, odpowiedź koalicyi na notę Wilsona wysłana i opublikowana będzie z końcem bieżącego tygodnia. Nota ta ma mieć nadzwyczajne rozmiary. Znaczenie jej będzie doniosłe. Zawierać ona będzie wyjaśnienia, dotąd nie ogłoszone, co do planów koalicyi.

Przed ogłoszeniem Rady Stanu.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Warszawa, 3 stycznia.

Jak ze źródła autentycznego donoszą, lista kandydatów do Rady Stanu z okupacyi niemieckiej **została już ostatecznie ustaloną.** Lista ta ogłoszoną była przed świętami. Zmiana jeszcze może jedynie dotyczyć Zdzisława ks. L u b o m i r s k i e g o, do którego przedwczoraj udali się przedstawiciele Pracy Narodowej i Centralnego Komitetu Narodowego z prośbą, ażeby wziął udział w Radzie Stanu. Nie jest wykluczonem, iż ks. Lubomirski będzie członkiem Rady.

W liście kandydatów z austryackiej okupacyi nie jest jeszcze parę miejsc ustalonych. Gdy się to stanie, **Rada Stanu będzie natychmiast ogłoszoną.**

W Warszawie kandydaci do Rady Stanu zbierają się już **na przedwstępne posiedzenia** dla ułożenia regulaminu dla przyszłej Rady Stanu.

Arcybiskup warszawski i prezydent Warszawy o niepodległości Polski.

Genewa, w grudniu.

Publicysta francusko-szwajcarski, Edmund **P r i v a t**, który, jak wiadomo, bawił z końcem listopada i początkiem grudnia w Warszawie, ogłasza w dzienniku »Tribune de Genève« szereg artykułów, w których przedstawia swoje wrażenia z podróży. W numerze 305 wspomnianego dziennika z 23 grudnia, zamieszcza Privat swoją rozmowę z ks. arcybiskupem K a k o w s k i m i z ks. Zdzisławem L u b o m i r s k i m.

Ks. arcybiskup K a k o w s k i wyraził wobec Privata oburzenie z powodu sposobu, w jaki prasa zagraniczna nadużywa jego nazwiska na korzyść autonomicznej Polski pod rządami Rosyi. Arcybiskup prosił mię — pisze p. Privat, — abym zaprotestował przeciwko temu w jego imieniu i oświadczył, że uważa **niezawisłość** za jedyne rozwiązanie kwestyi polskiej. Niech pan powie we Francyi i w Anglii, że uczyniliśmy wszystko, aby złagodzić niecierpliwość narodu polskiego i powstrzymać prądy antyrosyjskie, jeżeli jednak koalicya nie może nam obiecać niepodległości, wówczas nie będziemy się mogli temu prądowi oprzeć i zwolna zostaną wszystkie stronnictwa w Polsce tym prądem porwane. Wówczas zgłosi się nie parę tysięcy ochotników, lecz powstanie **milionowa armia** żołnierzy, robotników i pielęgniarek, która się zorganizuje na wezwanie własnego rządu. Co mnie dotyczy — oświadczył dalej arcybiskup — pozostanę wierny swemu narodowi.

Książę L u b o m i r s k i oświadczył: Niechaj koalicya nie uważa Polaków za naiwnych. Cały kraj domaga się **niepodległości.** Zagranica musi to zrozumieć. Kochamy wszyscy Anglię i Francyę i oczekiwaliśmy od tych państw zachęty. Odpowiedź Rosyi i jej sprzymierzeńców na proklamacyę mocarstw centralnych **rozczarowała** najgorętszych przyjaciół koalicyi w Polsce. Za granicą puszcza się w obieg puste frazesy, gdy tymczasem tu, w kraju, organizuje się państwo polskie. **Umysły zwracają się w innym kierunku.** Co mnie osobiście dotyczy, pozostanę wierny swemu słowu, które dać musiałem, **że będę bronił interesów miasta.** Nie zdołam jednak **powstrzymać** swoich przyjaciół od bardziej czynnego wystąpienia na rzecz niepodległości Polski. Przeciwnie, zachęciłem ich do takiego wystąpienia, uważam za niedozowne potrzebne, abyśmy doprowadzili do urzeczywistnienia wszystko, co możliwe. Mamy wszelki powód być ostrożnymi wobec obietnic i liczymy przedewszystkiem na naszą własną narodową siłę. Przedewszystkiem musimy mieć rzeczywistość. O tem właśnie zapomnieli niektórzy nasi przyjaciele za granicą, którzy nie liczą się z tem, co się u nas w kraju dzieje i których głos wydaje się nam conajmniej nie na czasie. My tu w kraju możemy stwierdzić, że **wszystko oświadcza się za niepodległością Polski.** Niechaj pan poda do wiadomości zagranicy tę jednomyślną wolę narodu polskiego.

Uroczystość Nowego Roku w Warszawie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Warszawa, 3 stycznia.

Niemiecka »Warschauer Ztg.« donosi:

Wczoraj w dniu Nowego Roku w południe na placu Saskim odbyło się wydanie hasła. — Wzięli w niem udział bawiący w Warszawie oficerowie i urzędnicy, wśród nich także oficerowie stojących w Warszawie Legionów polskich, jakoteż delegacye oddziałów wojskowych niemieckich i Legionów polskich. O godz. 12 w południe generał gubernator Beseler zjawił się i ze sztabem przeszedł przed frontem oficerów i żołnierzy. Po odczytaniu rozkazu cesarza Wilhelma do wojska i marynarki generał gubernator wygłosił następującą przemowę:

Towarzysze! Nie mam prawie nic do dodania do słów naszego najłaskawszego cesarza i króla. Jeżeli mam jeszcze co powiedzieć, to może to być tylko życzenie, by nadzieja ostatecznego zwycięstwa przy pomocy Bożej w nowym roku się ziściła. My wszyscy jednak, czy należymy do wojsk niemieckich czy do wojsk sprzymierzonych, do których obecnie mogę zaliczyć także waleczne Legiony polskie, których delegacye z radością widzę przed sobą, my wszyscy możemy mieć tylko jeden zamiar, mianowicie spełnić nasz obowiązek i poświęcić nasze siły, naszą pracę, a jeżeli tego będzie potrzeba, i nasze życie dla wysokiego celu, którym jest wielkość i wolność naszych ziem ojczystych. A więc rozpocznijmy nowy rok okrzykiem na cześć naszego najłaskawszego pana i cesarza, na cześć sprzymierzonych monarchów, ich państw i krajów, i na sprzymierzone z nami Królestwo Polskie okrzykiem, który wy wszyscy za mną powtórzycie: Jego cesarska i królewska Mość cesarz i król, Jego cesarska Mość cesarz austryacki i król węgierski, ich kraje i morza, jakoteż sprzymierzone z nami Królestwo Polskie hurra, hurra, hurra!

Muzyka odegrała następnie hymny narodowe niemiecki, austryacki i polski. Generał gubernator wysłuchał następnie raportów i rozmawiał z rozmaitymi panami. Tuż po wpół do 1-ej zakończyła się ta scena wojskowa, której przypatrywała się liczna publiczność.

Warszawa, 3 stycznia.

Generał-gubernator przyjął i rewizytował z okazyi Nowego Roku arcybiskupa Kakowskiego, prezydenta miasta ks. Lubomirskiego, komendanta milicyi ks. Radziwiłła, delegata c. i k. ministerstwa spraw zagranicznych, bar. Andriana, konsulów: amerykańskiego i perskiego.

Arc. Fryderyk do cesarza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 stycznia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Marszałek polny arcyksiążę F r y d e r y k z okazyi zakończenia roku złożył cesarzowi imieniem wojska i floty telegraficznie wyrazy hołdu, przyczem wyraził życzenia szczęścia i błogosławieństwa od siły zbrojnej, stojącej w polu i od floty wojennej.

Telegram powiada dalej: »Miłość i cześć, z jaką wojownicy Austro-Węgier wszędzie witali radośnie zwycięskiego następcę tronu, towarzyszy W. Ces. Mości od pierwszych dni objęcia panowania we wszystkich pracach i troskach. Oby W. Ces. Mość w tej niezmiennej miłości i oddaniu się wszystkich, noszących strój żołnierza, raczył ujrzeć pewną rękojmię, że siła zbrojna Austro-Węgier swe dawne sztandary i flagi wysoko dzierżyć będzie, aż do zwycięskiego rozbrzmienia wielkich ciężkich zapasów«.

Cesarz odpowiedział depeszą z podziękowaniem, która zaznacza: »Wspomnienie wspólnie przeżytych dni walk i świadomość wzniosłych czynów Moich dzielnych, tworzą nierozerwalny węzeł łączności. Równie też będę umiał zawsze ocenić, jakie nieprzemijające zasługi zaskarbiłeś sobie Waszą Miłość w tym historycznym czasie. Moje pozdrowienie wodza towarzyszy Moim dzielnym. W ich szeregach stoją Moje ludy, którym wszechmocny i sprawiedliwy Bóg przez ostateczne zwycięstwo udzieli łaskawie błogosławieństwa pokoju. W Nim spoczywa nasze zaufanie, o jego wszechmoc i o naszą siłę rozbiją się wszelkie nieprzyjacielskie wysiłki«.

Uruchomienie parlamentu.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 3 stycznia.

Zamiar zwołania parlamentu już w pierwszej połowie stycznia nie da się urzeczywistnić ze względu na konieczne pertraktacye i prace przygotowawcze ze stronnictwami, które wymagać będą dłuższego czasu. Z tego powodu musiano też prowizoryum budżetowe i inne pilne sprawy wydać na podstawie § 14, albowiem stan »ex lex«, który miano na myśli, trwałby zbyt długo. Spodziewają się jednak, że **parlament najpóźniej w lutym się zbierze.**

Wkrótce nastąpi nominacya nowych członków Izby panów. Mówią o 8 nowych **polskich** senatorach i wymieniają między innymi hr. Jerzego M y c i e l s k i e g o, profesora B a l z e r a i marszałka dra N i e z a b i t o w s k i e g o, jako przyszłych senatorów dożywotnich.

Mówią także o powołaniu kilku wybitnych **członków Koła polskiego** do Izby panów.

Obecny prezydent Izby posłów dr S y l v e s t e r ma również wejść do Izby panów. Ogółem ma być mianowanych około 50 nowych członków Izby wyższej.

Nowi parowie w Austryi.

Wiedeń, 3 stycznia.

»Die Zeit« donosi:

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zamianowanych będzie 50 nowych członków Izby panów przeważnie z kierujących kół finansowych i przemysłowych.

Rokowania austryacko-węgierskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 stycznia.

Wiadomość dzienników wiedeńskich o perfekcyonowaniu już rokowań ugodowych między rządami austryackim i węgierskim, nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy. Są jeszcze pewne dyferencye, ale istnieje nadzieja, że uda się je usunąć.

Grecya w okowach koalicyjnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Pireus, 3 stycznia.

(Ag. Havasa). Posłowie Francyi i Anglii podpisali dnia 31 grudnia notę, która ma być wręczona rządowi greckiemu, z żądaniem, aby **greckie siły zbrojne poza obrębem Peloponezu także dla służby policyjnej zostały zredukowane do absolutnie potrzebnego tylko stanu.** — Wszystkie karabiny maszynowe i cała artylerya armii wraz z amunicyą ma być przewieziona na Peloponez. Tak stworzone położenie wojskowe **pozostawać będzie pod nadzorem specyalnych delegatów,** jak długo sprzymierzone rządy to będą uważały za konieczne.

Zakazuje się zgromadzeń rezerwistów w Grecyi na północ cieśniny korynckiej. Przeprowadzi się surowo zakaz noszenia broni dla całej ludności cywilnej.

Przywraca się rozmaite prawa nadzorcze **sprzymierzonych.** Wszystkie osoby, uwięzione wskutek zdrady stanu i spiskowania, mają być natychmiast wypuszczone na wolność. Odpowiedzialny za wydanie dnia 1 grudnia rozkazów generał ma być usunięty. Rząd grecki ma posłom sprzymierzonych wręczyć uroczyste przeproszenie, a flagom sprzymierzonych państw ma garnizon w obecności ministra wojny uroczyście oddać honory. Dalej donoszą posłowie, że **wojskowe konieczności mogą w najbliższym czasie zmusić ich rządy do wysadzenia swych wojsk w Itea i do przewiezienia ich koleją łaryską do Salonik.** — W razie gdyby się zachowanie rządu króla dało powód znowu do skarg, **zastrzegają sobie mocarstwa ochronne pełną swobodę działania.** Z swej strony obejmują formalne zobowiązanie, że nie pozwolą uzbrojonym siłom rządu obrony narodowej zużytkować cofnięcia się wojsk królewskich z Tessalii i Epiru, celem przekroczenia ustanowionego w porozumieniu z rządem królewskim obszaru neutralnego. **Blokada wybrzeży greckich będzie utrzymaną, aż we wszystkich wymienionych punktach nie będzie dane zadośćuczynienie.**

Lugano, 3 stycznia.

Włoski poseł w Atenach wręczył rządowi greckiemu notę w sprawie not, wręczonych przez posłów Francyi, Anglii i Rosyi. Jak donosi agencya Stefaniego, Włochy oświadczają swoją solidarność z koalicyą i w ogóle przyłączają się do jej żądań, tylko co do 4-go punktu są zdania, że chodzi w nim o wewnętrzne sprawy Grecyi, przy których Włochy nie mają prawnego tytułu do interwencyi.

»Corriere della Sera« donosi z Aten, że rząd grecki po różnych dyskusyach i wyjaśnieniach przyjmie notę koalicyi, aby uniknąć większych nieszczęść. Dzienniki, ludność i koła wojskowe zachowują spokój.

Wojna.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 stycznia.

Urzędownie ogłaszają dnia 2 stycznia 1917:

Wschodni teren wojny.

W Dobrudży odrzucono nieprzyjaciela na Macin.

W Multanach stoją sprzymierzone siły zbrojne przed liniami obronnemi Braiły i Focsani.

Południowe skrzydło frontu wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa poczyniło wczoraj postępy zwłaszcza w obszarze Paulesci i Sofeja. Nasze wojska wzięły szturmem tu i na południowy wschód od Harja kilka nieprzyjacielskich pozycyj.

Koło Stanisławowa odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Włoski i południowo-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 stycznia.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 2 bm.:

Zachodni teren wojny.

Armia księcia wirtemberskiego: **W łuku Ypern żywa walka artyleryi. Angielskie ataki na ręczne granaty zostały odparte.**

Armia niemieckiego następcy tronu: **W Szampanii, w lesie Argońskim i na wschodnim brzegu Mozy niemieckie wojska atakowe i patrole wdarły się do francuskich rowów i powróciły odpowiednio do rozkazów, z jeńcami i zdobyczą. Wielki angielski aparat lotniczy wpadł w nasze ręce.**

Wschodni teren wojny.

Front księcia Leopolda bawarskiego: **Przedsięwzięcia rosyjskich komend pościgowych na południe od Rygi, na południowy zachód od Dźwińska i na zachód od Stanisławowa były bez skutku.**

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Na południe od doliny Trotusul, wzgórza Faltucanu, o które długo walczono, świeżym atakiem dostały się w niemieckie posiadanie. Wzdłuż dolin, prowadzących z gór Bereck do Seretu, odrzuciliśmy ataki nieprzyjaciela. Nasze wojska wzięły szturmem kilka pozycyj na wzgórzach z obu stron doliny Oitos. Soveja w dolinie Susita została wzięta. Rosyjsko-rumuńskie uderzenia odparto; wzięto 300 jeńców.**

Grupa wojsk marszałka Mackensena: **IX-ta armia, odrzucając w silnem napieraniu tylne straże Rosyan, zmusiła ich do dalszego odwrotu. Od zachodu i południa wojska niemieckie i austro-węgierskie zbliżają się do pozycyj przyczółków mostowych koło Focsani i Fundeni. — Przeszło 1.300 jeńców i wiele materyału wojennego pozostało w rękach niezmożonych wojsk pościgowych.**

Między Buzeu i Dunajem przeciwnik dzierży swój przyczółek mostowy. Na wschód od Braiły w Dobrudży wojska niemieckie i bułgarskie wzięły zacięcie bronione pozycye Rosyan i odrzuciły ich na Macin. W walkach odznaczył się pomorski rezerwowy pułk piechoty Nr. 9.

Front macedoński: **Niema żadnych szczególniejszych wydarzeń.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Noworoczne oświadczenie gen. gub. lubelskiego.

C. k. Biuro Koresp. donosi pod datą 31 grudnia 1916:

Austryacka wojenna kwatera prasowa komunikuje następujące oświadczenie c. i k. wojskowego generał-gubernatora lubelskiego, zbrojmistrza Kuka, złożone z okazyi nadejścia Nowego Roku:

„Za naszemi dzielnemi wojskami, które pędziły Rosyan przed sobą, wchodził zaraz wojskowy zarząd kraju, który zarazem rozszerzał się w miarę, jak coraz większe obszary kraju wydzierano nieprzyjacielowi. Ostatnie rozszerzenie nastąpiło w lipcu 1915 r., gdy okręgi: Chełm, Hrubieszów, Tomaszów, przeszły pod zarząd wojskowy. Był to zarazem akt największej politycznej wagi, gdyż właśnie te trzy okręgi oddzielili Rosyanie w roku 1912 od Polski, w tem samowolnem założeniu, jakoby tamtejsi mieszkańcy byli w przeważnej części Rosyanami; obecnie te trzy okręgi zwrócone zostały ziemi polskiej.

Zarząd natknął się na ciężkie zadania. Gospodarcze stosunki kraju były już przez wojnę bardzo zachwiane, a nadto trzeba było cały ruch komunikacyjny i handel wprowadzić na nowe tory.

Do tego w całym kraju, dla celów administracyjnych brakowało odpowiednich osób, gdyż Rosyanie zasadniczo posyłali do Polski tylko rosyjskich urzędników, podczas gdy Polacy sami byli wykluczeni od wszelkiej służby publicznej. — Ludność tutejsza od przeszło stu lat pozbawioną była prawa wypowiadania się w swoich własnych sprawach i nie miała publicznych szkół polskich, tak, że przeważna część ludności wiejskiej i żydowskiej po miastach nie umiała czytać i pisać.

Nic dziwnego też, że zdania ludu co do dopuszczenia go do współpracy nad własnym losem były bardzo podzielone. Tej niepokojącej niepewności położyła kres **proklamacya z dnia 5 listopada,** w której wówczas obaj cesarze obiecali, że Polska po wojnie tworzyć będzie samodzielne konstytucyjne królestwo.

Ten dobrowolny akt cesarskiej wielkoduszności, jaki w historyi wszystkich czasów nie ma równego sobie, zapewnił Polakom ich własny narodowy rozwój. Teraz dąży się do tego, aby w najszerszych rozmiarach wprowadzić udział ludności **w organizowaniu kraju.** Już dotychczas utworzono autonomię, powołano Rady szkolne i utworzono komitety ratunkowe dla aprowizacyi ludności, ale największy krok zrobiono przez utworzenie **Rady Stanu.** Ta Rada Stanu, która w najbliższym czasie zbierze się w Warszawie, składa się z 15 członków z okupacyi niemieckiej i z 10 z okupacyi austro-węgierskiej, wybiera ona pośród siebie marszałka koronnego i ma za zadanie radą, a po części także wykonawczo współdziałać wszędzie, gdzie chodzi o dalsze ukształtowanie królestwa.

Armię polską, mającą powstać w najpilniejszym interesie potęgi Królestwa, ma Rada Stanu w pierwszej linii popierać. W ten sposób naród otrzymał znowu sposobność stworzenia sobie dalszego losu. Mamy nadzieję, że będzie dzielnie pracować"!

Sz.

Zadania nowego gabinetu.

(Korespondencya „Nowej Reformy".)

III *).

Wiedeń, 30 grudnia.

Ułożenie tego programu prac i zabezpieczenie jego załatwienia w parlamencie nie będzie rzeczą łatwą. Już ukonstytuowanie Izby napotka na trudności, ponieważ dotychczasowy prezydent dr Sylvester odmawia przyjęcia ponownego wyboru. Należy przyznać drowi Sylvestrowi, że odznaczał się wielką objektywnością w przewodnictwie i cieszył się z tego powodu sympatyami wszystkich stronnictw. Ale i on nie potrafił zdobyć sobie tej powagi, w jaką prezydent Izby posłów musi być wyposażony, zwłaszcza w takim destrukcyjnym parlamencie, jak wiedeński. Brak energii i niezupełne opanowanie regulaminu, przyczyniły się też nieraz do zwiększenia chaosu w obradach parlamentu. Mimo to postanowienie usunięcia się dra Sylvestra z prezydyum Izby wytwarza w obecnych warunkach pewne trudności. Związek niemiecki i partya chrześcijańsko-społeczna zapewne zgłoszą się z pretensyami o stanowisko prezydenta, ale ani jedno, ani drugie stronnictwo nie rozporządza taką osobistością, któraby posiadała rzeczowe kwalifikacye, albo przynajmniej ogólne sympatye Izby. Prezes Związku niemieckiego dr Gustaw Gross, którego, jako kandydata wymieniają, z pewnością do tych osobistości nie należy.

Obok mnóstwa spraw mniejszych i bieżących, które siłą faktu staną na porządku dziennym Izby posłów, jeśli rzeczywiście będzie zwołaną i które należą do programowych zadań obecnego gabinetu, jest ugoda

*) Zob. Nr. 651 »N. Ref.« z soboty popoł.

O roku starym i nowym.

Bez względu na to, co przyniósł i zdziałał, los każdego z nich bywa jednaki: ginie w historyi i spirytusie. Przynajmniej dotychczas, odkąd pamięć i rachuba ludzka istnieje, tak się działo.

Każdy rok stary nazywał się niegdyś — nowym i każdy nowy nazwą — starym. Obaj więc podlegają temu samemu prawu, co kalosze, szmaty, prądy w literaturze i sztuce, słonina, rozporządzenia i tym podobne artykuły spożywcze i dziennikarskie.

Wbrew mylnym zdaniom, zaznaczyć trzeba, że panowanie obu trwa tylko przez dwadzieścia cztery godzin. A mianowicie: stary włada dniem 31 grudnia, nowy dniem 1 stycznia. Po upływie tego terminu, podobnie jak kobieta zamężna, zmieniają swe nazwiska: rok stary pisze się: ubiegły, rok nowy czyta się: bieżący.

O przodkach ich wiemy mało. To tylko pewne, że rok pierwszy zrodził drugi, rok drugi zrodził trzeci, rok trzeci zrodził czwarty i tak korowód ten osiągnął liczbę 1917. Wprawdzie historya starożytna wspomina w swych kronikach o siedmiu latach chudych i tłustych, my jednakowoż z niedowierzaniem kiwamy nad tem głowami, gdyż o siedmiu latach tłustych nigdy u nas nie słyszano, co zaś do chudych i kartowo-ogonkowych — znamy ich dopiero dwa, a sama Anglia nie przyrzeka nam ich więcej, niż pięć.

W tem miejscu wyjaśniamy, dlaczego »rok« w liczbie mnogiej zamienia się w lata. Dzieje się to z tej prostej przyczyny, że gdybyśmy wymawiali »roki«, mógłby je ktoś utożsamić z »urokami« i »rokami sądowemi«, czego sobie rok stanowczo nie życzy.

Ludzie uroili sobie, że rok, zwłaszcza nowy, winien być cały na ich usługi. Żądają od niego zdrowia, jakby on trudnił się medycyną i utrzymywał własne sanatorya. Żądają od niego pieniędzy, jak od swego bankiera lub fałszerza monety. Dziewczyna prosi o męża, kawaler o posag, żona o rozwód, mąż o wolność, nauczyciel o szczęśliwą i lekką śmierć, czyli o dodatek drożyźniano-głodowy, adwokat i mistrz tańców o liczną klientelę, poeta o natchnienie i parę butów na kredyt, tenor o sławę i wysokie »C«, prokurator o najwyższy wymiar kary — wogóle trudno tu wyliczyć i zmieścić prośby, któremi ludzie obarczają nowy rok. Każą mu być pośrednikiem w małżeństwie, sądem cywilnym, karnym i przysięgłym, wydziałem krajowym, akuszerką, szewcem, połykaczem talerzy, chorób, zbrodni, majątku, nędzy, serc, żon, teściowych, oraz podobnych okazów i sprzętów.

Ludzie nie wiedzą, że istnieją dla roku, nie on dla nich!...

Naiwność człowiecza i fantazya upatrują w nowym swego dobroczyńcę, w starym wroga i głupca. Sąd sprawiedliwy. Czyż nowy zaraz na wstępie swego panowania nie darzy nas komornem, miesięcznemi rachunkami, wydatkami, spłatami i innemi »ami«?

Rok nowy witamy bardzo uroczyście i wesoło. W ten sam sposób, z niemniejszą radością, żegnamy go, gdy odchodzi na emeryturę...

W dniu panowania nowego życzymy sobie, w słowach z serca i z alkoholu płynących »wszystkiego najlepszego«, a po pewnym okresie mówimy o tem wszystkiem najlepszem: »niech to dyabeł porwie«, lub jasny piorun strzeli«...

W jednym roku jest kilka innych: rok pański, kalendarzowy, szkolny, jubileuszowy, zwyczajny i przestępny.

Rachuba czasu — a taką jest rok — obowiązuje wszystkich, z wyjątkiem kobiet powyżej lat trzydziestu.

* * *

Ciężko ranny rok 1916 — krwawy, okrutny rok wojny — zginął, dotknąwszy się czarodziejskiej różdżki pokoju. Nowy zjawia się na przełomie.

Oby nam szybko dał to, czego sobie tak gorąco życzymy.

Pozatem: »wszystkiego najlepszego«:

Teodor Kaszyński.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 3 stycznia.

Z Akademii umiejętności w Krakowie. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w piątek, dnia 5 b. m., o godzinie 11 przed południem. Porządek dzienny: dr Maryan Gumowski: »Wykopalisko monet polskich z XIII. wieku w Brzegach nad Nidą«; dr Antoni Czubryński: »Twardowski i pająk, oraz przeżytki kultu ognia«. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

O reformę nauczania geografii. Komitet propagandy reformy nauczania geografii utworzony przez uczestników nauczycielskiego kursu kartografii plastycznej i metodyki nauczania geografii, urządzonego w czasie wakacyi z. r. przez Radę szkolną okręgową miejską w Krakowie — zorganizował na walnem zebraniu swoim 29 grudnia z. r. sekcyę krajoznawczą, której zadaniem będą na razie:

Systematyczne i ścisłe, przez nauczycielstwo prowadzone badania kraju rodzinnego, jakoteż gromadzenie odnośnych materyałów. Metodyczne wdrażanie starszej młodzieży szkolnej do możliwej u niej na tem polu współpracy. Stwarzanie miejscowych szkolnych muzeów krajoznawczych.

Program obejmie na razie następujące działy: Zjawiska i właściwości geologiczne i geograficzne. Świat zwierząt i roślin. Zabytki historyczne. Zwyczaje i obyczaje ludu. Pieśni i baśnie ludowe. Sztuka ludowa. Gwary ludowe. Przemysł i gospodarstwo. Kartografia. Wycieczki krajoznawcze. Komitet zaprasza wszystkich kolegów i koleżanki do czynnego udziału w tem przedsięwzięciu. Zgłoszenia do współpracy w jednym lub w kilku działach przyjmuje, jakoteż wszelkich informacyi i instrukcyi udziela Biuro Komitetu propagandy reformy nauczania geografii w Krakowie, Na Groblach 12, parter na prawo.

Z teatru miejskiego. Dzisiaj dramat Rittnera »W małym domku« po cenach zniżonych. Jutro powtarza scena miejska po raz czwarty świetną komedyę W. Sardou »Naszych najserdeczniejszych« w doskonałej obsadzie obecnej. W piątek wraca na afisz doskonała komedya R. de Flers'a i A. Caillavet'a »Awantura«, która w zeszłym sezonie zeszła z repertoaru w pełni powodzenia. Świetna ta i pełna wykwintnego humoru komedya sławnej spółki autorów paryskich posiada te wszystkie zalety, jakie wszystkie ich utwory wprowadziły na wszystkie wybitniejsze sceny Europy. Reżyseruje p. M. Jednowski.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj gra scena ludowa dwukrotnie: po południu o godzinie 4 wystawia dla dzieci »Kopciuszka« A. Walewskiego i wieczorem powtarza »Wesołego astronoma«. Jutro po raz pierwszy »Karpaccy górale« Józefa Korzeniowskiego; w piątek, podobnie, jak dzisiaj, dwa przedstawienia: popołudniowe dla dzieci i wieczorem »Wesoły astronom« z p. K. Sawicką-Feldmanową.

Janina Korolewicz-Waydowa, znakomita nasza artystka, odtworzy w zapowiedzianym »wieczorze operowym«, który odbędzie się w sali »Sokoła« w sobotę, dnia 6 b. m., najwybitniejsze partye ze sławnych oper: »Gioconda«, »Damy pikowej«, »Mazepy«, »Manru«, »Demona«, »Afrykanki« i innych, w których zyskała entuzyastyczne przyjęcie w Warszawie, Lwowie, Pradze, Berlinie, Lizbonie, Londynie, Chicago, Sydney i wielu innych. Niewielu mamy za granicą artystów tak znanych szerszemu ogółowi. Do tych i to w najlepszem tego słowa znaczeniu zalicza się p. J. Korolewicz-Waydową. Zapowiedziany »wieczór operowy«, w którym współdziała również znana pianistka lwowska, p. Helena Ottawowa, obudził, jak świadczy większa część sprzedanych biletów, niezwykłe zainteresowanie wśród muzykalnej publiczności naszego miasta.

Dwa wieczory Leona Wyrwicza w teatrze świetlnym »kino Wanda« we środę 3 i czwartek 4 stycznia b. r. zapowiadają, jak zwykle, bardzo dobrze, czego dowodem niezwykły popyt za biletami. Wyrwicz przypomni się publiczności swoim aktualnym, nowy programem i da rzeczy w Krakowie jeszcze nie słyszane. Pozostała część biletów jest jeszcze do nabycia w handlu WP. Rudnickiego Linia A—B.

Szopka krakowska, której dwa pierwsze przedstawienia zapełniły do ostatniego miejsca salę Tow. technicznego, będzie powtórzoną jeszcze dwa razy: w piątek dnia 5 b. m. o godz. 5 po południu i w sobotę dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Bilety do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego i przy wejściu na salę Tow. technicznego (Straszewskiego 28).

Zamknięcie wodociągu miejskiego na 35 godzin. Przypominamy, że dzisiaj o godzinie 9 wieczorem zostanie zamknięty dopływ wody wodociągowej do całej sieci miejskiej. Zamknięcie trwać będzie w przybliżeniu 36 godzin. Jak wiadomo, zamknięcie to zostaje zarządzone w celu umożliwienia wykonania połączenia wodociągu rezerwowego z siecią miejską. Mieszkańcy miasta winni na ten czas zaopatrzyć się w potrzebny im zapas wody. Od dzisiaj od godziny 9 wieczorem mają być wszystkie wypływy wodociągowe w realnościach zamknięte.

Brak nafty w naszem mieście ilustrowały wczoraj najwymowniej liczne tak zwane »ogonki«, jakie widać było przed wszystkimi jej składami nawet w czasie ulewnego deszczu. Długie rzędy czekających kobiet stały wśród ulewy pod parasolami nieraz po kilka godzin, gdyż bez światła w domu obejść się nie można, a nafty inaczej nie dostanie się, jak tylko przy kilkugodzinnem wystawaniu przed sklepami. Pokazuje się, że i sprzedaż nafty w czasie wojny zdobyła swoją tragiczną historyę.

Sprzedaż tytoniu. Wczoraj po południu rozpoczęto sprzedawać w głównej trafice na linii A—B pewną ilość tytoniu i papierosów. Sprzedaż zwabiła nadzwyczaj wielką liczbę palaczów z całego miasta, przeważnie wojskowych, to też wkrótce przed składem utworzył się olbrzymi tłum, zwiększający się z każdą chwilą. Musiano wezwać pomocy kilku żołnierzy policyjnych i żandarmów fortecznych do pilnowania porządku, gdyż inaczej portal sklepowy byłby zdemolowany z powodu wielkiego ścisku.

W kawiarniach i cukierniach obecnie papierosów nie można dostać nawet po luksusowych cenach. Wogóle troski palaczów zwiększyły się mocno w ostatnich czasach z powodu zupełnego braku i tytoniu i papierosów.

Kradzież 600.000 koron. Jak już wczoraj donieśliśmy, w lubelskiej ekspozyturze Banku austryacko-węgierskiego wykryto po świętach Bożego Narodzenia w dniu 26 z. m. olbrzymią kradzież, dokonaną w drodze z przesyłki, wyekspedyowanej z Ołomuńca do Lublina. Z pakietu opieczętowanego, zawierającego dwa miliony koron, przeważnie w banknotach 1.000-koronowych, skradziono — jak to już stwierdzono — na przestrzeni Szczakowa—Lublin sumę 600.000 koron. Brak ten spostrzeżono w Lublinie po odbiorze i otwarciu pakietu w ekspozyturze Banku.

Dochodzenia, przeprowadzone szczegółowo w tej sprawie w Krakowie, ustaliły, że przesyłka dwóch milionów koron, nadana w Ołomuńcu do Lublina, przyszła do Krakowa z Przerowa ambulansem wiedeńskim w dniu 20 grudnia rano i tutaj ją normalnie w największym porządku odebrano i przechowano w żelaznej kasie aż do popołudniowego pociągu, który odwiózł pakiet do Trzebini, skąd przesyłka przez Szczakowę odjechała do Lublina, gdzie przez święta leżała na poczcie, zanim ją odebrano. Ustalono następnie, że kwota dwóch milionów koron znajdowała się w wielkim pakiecie w żelaznem okuciu, opieczętowanym u dołu i u góry czterema pieczęciami. Złodzieje dolne pieczęcie pakietu naruszyli, zabrali 600.000 K, poczem pakiet z powrotem opieczętowali. Na górnych pieczęciach pozostały ślady gipsu, którym sprawcy zdejmowali odbitki, aby niemi następnie przesyłkę u dołu zaopatrzyć i zatrzeć ślad całej manipulacyi.

Wczoraj na całej linii Szczakowa—Lublin odbywało się śledztwo w sprawie wykrycia sprawców tej kradzieży. Między innemi w Szczakowej bawili wczoraj z Wiednia: starszy komisarz pocztowy Heizler i komisarz Wazl, oraz z ramienia krakowskiego inspektoratu pocztowego starszy komisarz Kolinek i przesłuchiwali personal, zajęty przy odbieraniu i wysyłce okradzionego pakietu. Materyał śledczy trzymany jest w ścisłej tajemnicy urzędowej. W Szczakowej bawił także przedstawiciel generalnej dyrekcyi poczt polowych. Jak wiadomo, w Królestwie Polskiem funkcyonują tylko poczty polowe. Dochodzenia prowadzone są w dalszym ciągu.

Z kraju.

Sanatoryum wojenne »Czerwonego Krzyża« w Zakopanem, mieszczące się w wydzierżawionym na ten cel zakładzie wodoleczniczym dra Chramca, a przeznaczone dla zagrożonych gruźlicą żołnierzy, rozwija się bardzo pomyślnie. W zakładzie tym znachodzi opiekę przeszło 800 chorych, obecnie urządza się tam nadto osobny oddział dla legionistów. Kierownikiem w miejsce poprzedniego komendanta dra Oskara Franka został dr Juliusz Piątkowski, obowiązki lekarzy oddziałowych pełnią drzy Januszkowski, Kuczewski, Kraszewski, Rozwadowski i Rudzki. Zarząd gospodarczy pod naczelnem kierownictwem p. Michała Kabłaka spoczywa w rękach doświadczonych i wyszkolonych w służbie »Czerwonego Krzyża« fachowców. To też mimo znacznych trudności aprowizacyjnych, chorym nie zbywa na wygodach i dobrem odżywieniu. — Przełożoną personalu pielęgniarskiego jest Siostra Marya (hr. Rannerskirch). Zwiedzający w ostatnich dniach zakład członkowie wydziału »Czerwonego Krzyża«: profesor dr Wiczkowski i dyr. Bolesław Lewicki, jako też referent sanitarny, dr Witold Ziembicki, znaleźli całość we wzorowym porządku. — Osobna wzmianka należy się uroczystości gwiazdkowej, która, dzięki staraniom prezydyum Stowarzyszenia, w szczególności obojga księstwa Pawłowstwa Sapiehów, wypadła nad wyraz okazale i pozostawiła wśród pacyentów miłe wspomnienie.

Przemyśl. (Wystawa obrazów). W dniu 23 grudnia otwarto tutaj staraniem »Zespołu« wystawę obrazów młodszych tutejszych adeptów malarstwa. Wystawa, mieszcząca się w sali ratuszowej, przedstawia się bardzo korzystnie i chlubnie świadczy o ruchliwości sfer kulturalnych Przemyśla. Obrazów jest przeszło 30, a choć brak nazwisk wybitnych twórców, plon młodej generacyi przedstawia się interesująco. Na szczególniejszą uwagę zasługują obrazy Stan. Jankowskiego o tematach na pół historycznych, na pół aktualnych. Obraz olejny »Na poleskich błotach« przykuwa uwagę widza ponurym nastrojem wojennym, jaki budzi okolica, przez którą przeszła pożoga wojenna, zostawiając tylko groby po bagnach. Z całego szeregu innych obrazów, wybija się obraz olejny, przedstawiający »Epizod z roku 1863«. Oto powstaniec na koniu krwawo się rozprawia z piechurami rosyjskimi. Piękny jest również obrazek olejny »Przy forcie Siedliska«. Z akwareli większych wyróżnia się obraz »Sprzedaż garnków«. Kilka obrazków z nautury, jak »Motyw z nad Prutu«, »Z Rymanowa« i t. d. dopełnia plonu prac malarskich p. Stanisława Jankowskiego.

Sporą ilość prac wystawiła panna Franciszka Citronówna, która w zakresie sztuki malarskiej przekroczyła granice dyletantyzmu. W pracach młodej adeptki jest rutyna, wyszkolenie i uczucie, w szczególności udatne są studya, jak n. p. obraz »Zamyślona«. Do najlepszych obrazów zaliczyć należy studya: »Starzec«, »Jaś poszedł w pole«, »Legionista«, »Zakonnica« i w. in. W dziale portretów na pierwszem miejscu wymienić należy prace panny Stefy Jacyszynównej. Otwiera je autoportret artystki, malowany z rozmachem. Portret siostry artystki w toalecie balowej, oraz portret porucznika mają pewne zalety malarskie. »Żółte astry« i »Piwonie«, jako też kopia »Madonny«, świadczą o talencie artystki. Z prac panny Tekli Ekiertównej najpiękniejsze są »Złote kwiaty« i »Astry« obok kilku udatnych studyów z natury.

W gronie najmłodszych miłośników pędzla zwraca uwagę autoportret p. Czoppa, wykonany pastelą, prace p. Alfreda Beera »Widok z nad Skawy« (pastel) i w. i., wcale udatne obrazki p. Turskiego i Maryi Prószyńskiej »Powrót z wojny«. Na ogół wystawa obrazów przedstawia się bardzo sympatycznie i powinna zachęcić do podejmowania dalszych prób w przyszłości.

T. D.

Z Królestwa Polskiego.

Organizacya nauczycieli ludowych w Królestwie Polskiem. Władzom okupacyjnym w Warszawie złożono do zalegalizowania statut „Krajowego zrzeszenia nauczycieli szkół początkowych". Jestto pierwszy krok ku zorganizowaniu nauczycielstwa ludowego w Królestwie. Według statutu działalność zrzeszenia rozciąga się na Królestwo Polskie, w którego granicach zrzeszenie ma prawo zakładania oddziałów. Celem zrzeszenia jest zjednoczenie ogółu nauczycielstwa szkół elementarnych a) dla podniesienia poziomu umysłowego, pedagogicznego, społecznego i ekonomicznego członków; b) dla obrony prawnej i popierania interesów zawodowych nauczycielstwa i wogóle osób, pracujących na polu nauczania elementarnego; c) dla pracy nad doskonaleniem nauczania i wychowania. W całej swej działalności zrzeszenie stoi poza stronnictwami politycznemi.

Dla urzeczywistnienia swych zadań, zrzeszenie ma prawo: organizować kursa, seminarya nauczycielskie, odczyty, wykłady z dziedziny szkolnej i treści ogólnej; wysyłać kandydatów za granicę, dla studyów naukowo-pedagogicznych; opracowywać projekty szkół początkowych i przedstawiać je, w razie potrzeby, odpowiednim władzom i instytucyom, jak również organizować zjazdy nauczycielskie, gromadzić zbiory, ogłaszać konkursy, urządzać pokazy i wystawy w zakresie szkolnictwa elementarnego, zakładać i utrzymywać czytelnie muzea i wypożyczalnie książek oraz pomocy szkolnych, zakładać kasy pożyczkowo-oszczędnościowe wzajemnej pomocy, biura pośrednictwa pracy, biura porad prawnych, kooperatywy spółdzielcze dla członków, pośredniczyć w sporach zawodowych między nauczycielstwem i pracodawcami, zakładać i utrzymywać schroniska dla członków i bursy dla ich dzieci, zakładać lub subwencyonować wzorowe szkoły elementarne itd.

Jak widać z powyższego, „zrzeszenie" stawia sobie wielkie cele i bardzo obszerny zakres działania.

Związki wiejskie w Królestwie Polskiem. W niemieckiej okupacyi Królestwa Polskiego sfery ziemiańskie poczęły w czasach ostatnich organizować się w tak zwane »Związki wiejskie«. Uchwały zapadające na posiedzeniu tych związków, opatrzone podpisami uczestników, mają charakter ich »credo« politycznego i zmierzają do wyświetlenia zarówno sobie, jak i społeczeństwu, jakiemi są w istocie zapatrywania polityczne większości właścicieli ziemskich.

W ubiegłą niedzielę w majątku W. (powiat radomski) odbył się dość liczny taki zjazd, na którym postanowiono nie przedsiębrać żadnej działalności z zakresu spraw, związanych wypadkami chwili, to znaczy uchylać się od czynnego współdziałania z obecną Radą Narodową, od jakiegokolwiek werbunku, od przyjmowania udziału administracyi krajem i t. p. dopóty, dopóki nie powstanie »Narodowa« Rada Stanu, do której wejść mają tylko przedstawiciele większości — i zobowiązano się do absolutnego poddania się dyrektywie tejże Rady, bez względu na jej stanowisko. Obecni na zebraniu, z wyjątkiem dwóch chwiejnych, jakkolwiek zaznaczają, że do żadnej partyi nie należą, wyraźnie sympatyzują z narodową demokracyą, lub stronnictwem realistów.

Kościół garnizonowy Legionów polskich w Warszawie. Wskutek starań księży kapelanów legionowych, władze niemieckie oddały na użytek garnizonu wojsk polskich w Warszawie kościół przy ul. Długiej l. 15, były »Collegium nobilium« księży Pijarów, skonfiskowany przez Rosyan w roku 1825 i zamieniony na sobór. Dzisiaj o godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste poświęcenie kościoła, którego dokona kapelan Legionów polskich. Po poświęceniu odprawiona zostanie pierwsza od lat 90 uroczysta msza katolicka. Kazanie wygłosi ksiądz Gnatowski.

Z uniwersytetu warszawskiego. Na półrocze zimowe bieżącego roku zapisało się na uniwersytet warszawski 1727 studentów, w tej liczbie 149 studentek. Cyfra ta rozdziela się na poszczególne fakultety w następujący sposób: Na wydział prawniczy uczęszcza 534 słuchaczów i 11 słuchaczek, na lekarski 800 w tem 55 słuchaczek, na filozoficzny 393 w tem 83 słuchaczek. Ponadto są jeszcze kursa farmaceutyczne liczące 105 słuchaczy i 10 słuchaczek.

Od 8 stycznia 1916 istnieje przy warszawskim uniwersytecie kasa chorych. Każdy student obowiązany jest przy wpisie uiścić opłatę kasową w kwocie 4 marki i za to ma prawo do bezpłatnej porady lekarskiej i bezpłatne otrzymywanie lekarstw we wszystkich aptekach. Kasą chorych zarządza kuratoryum złożone z rektora jako prezesa, sędziego uniwersyteckiego, jednego z członków ciała profesorskiego z wydziału medycznego, oraz 3 studentów, mianowanych przez rektora. Student może być przyjęty i leczony w szpitalach miejskich na koszt kasy przez cztery tygodnie.

Zmiana godziny zamykania bram w Warszawie. Rozporządzeniem policyi niemieckiej oznaczono obecnie godzinę 10 wieczór, jako termin zamykania bram. O tej godzinie mają być gaszone lampy w sieniach i na schodach domów.

Łomża. (Nowa elektrownia). W początkach lutego zacznie funkcyonować w Łomży nowa elektrownia.

Ze świata.

Zebrania »Strzechy« w Wiedniu odbędą się w piątek, dnia 5 b. m., w sobotę, dnia 3 lutego, w sobotę, dnia 3 marca i w sobotę, dnia 7 kwietnia b. r. w nowym lokalu (I., Johannesgasse 4). Początek zawsze o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

Komunikacya pocztowa z Ameryką. Wiedeńska dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza, że począwszy od dnia 2 b. m. można wysyłać do Stanów Zjednoczonych, a za ich pośrednictwem do Meksyku, Środkowej i Południowej Ameryki, do Indyj zachodnich, Chin, do Indyj holenderskich, Filipin i t. p. zwykłe listy i karty pocztowe za pośrednictwem niemieckich handlowych łodzi podwodnych. Listy i karty, przeznaczone do wysyłki tą drogą, należy wysłać w otwartej kopercie pod adresem: »Tauchbootbrief nach Bremen«. Listy te podlegają, oprócz zwykłych należytości pocztowych, nadzwyczajnej opłacie. 3 K do 20 gramów wagi listu, 6 K od 20—40 gramów wagi, 9 K od 40—60 gramów wagi.

Odznaczenia. Krzyż wojenny II klasy za zasługi cywilne otrzymali: st. radca magistratu lwowskiego Jan Chęczyński, dyrektor lwowskiej miejskiej Izby obrachunkowej Wiktor Chrzanowski, radca budow. miejskiego we Lwowie Karol Dobrzycki, zastępca dyrektora departamentu budowy dróg w Wydziale kraj. Kazimierz Jankowski, radca bud. miejsk. we Lwowie Michał Łużecki, st. radca magistratu lwowskiego Jan Marcichowski, radca bud. Juliusz Orzelski w Kołomyi, dyrektor szpitala kraj. w Rudowcach dr. Kazimierz Piątkiewicz, radca Wydziału krajowego dr. Janusz Przygodzki, dyrektor gazowni miejskiej we Lwowie Adam Teodorowicz, radca magistratu we Lwowie Bolesław Woleński, st. radca mag. lwowskiego Józef Zawistowski.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymali: zastępca burmistrza w Sądowej Wiszni aptekarz Adolf Blum, burmistrz w Ropczycach Władysław Bursztyn, burmistrz w Ustroniu Paweł Lipowczan, wicesekretarz gal. Wydziału kraj. Maurycy Madurowicz, naczelnik gminy w Szczakowej aptekarz Eu-

pektusz Swiątkowski, sekretarz magistratu w Białej Wiktor Zagórski.

Złoty krzyż zasługi otrzymali: burmistrz w Rudkach Adolf Bieniedzki, komisarz rządowy w Rohatynie Franciszek Kościówko, kasyer Wydziału Rady pow. krakowskiej Jan Skalski, burmistrz w Jordanowie Józef Stolarski, oficyał magistratu w Jarosławiu Karol Wiemuth, naczelnik gminy w Zabrzegu Jan Wrzoł.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We środę, dnia 3 b. m.: »W małym domku«, dramat T. Rittnera (ceny popularne).

We czwartek, dnia 4 b. m.: »Nasi najserdeczniejsi«, komedya Wiktoryna Sardou.

W piątek, dnia 5 b. m. (wznowienie): »Awantura«, komedya R. de Fleurs'a i A. Caillavet'a.

W sobotę, dnia 6 b. m.: po południu: »Betleem polskie«, jasełka L. Rydla; wieczorem: »Nasi najserdeczniejsi«, komedya W. Sardou.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We środę, dnia 3 b. m.: po południu o godzinie 4: »Kopciuszek«, baśń A. Walewskiego.

We czwartek, dnia 4 b. m.: po raz pierwszy: »Karpaccy górale«, sztuka J. Korzeniowskiego.

W piątek, dnia 5 b. m.: o godzinie 4 po południu: »Kopciuszek«, baśń A. Walewskiego.

W sobotę, dnia 6 b. m.: po południu: »Kiliński«, sztuka historyczna M. Bałuckiego; wieczorem: »Karpaccy górale« J. Korzeniowskiego.

W niedzielę, dnia 7 b. m.: po południu »Kopciuszek«, baśń A. Walewskiego; wieczorem: »Karpaccy górale«, sztuka J. Korzeniowskiego.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy“:

Na Legiony (wojsko polskie): Dyrekcya szkoły IV kl. męskiej w Oświęcimie zebrane wśród uczniów 31 K; Emilia Dacka 10 K 5 h; sąd powiatowy w Żabnie 7 K, złożone przy ugodowem załatwieniu sprawy o obrazę czci.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Jan Bohinniak 55 K. jako połowę kwoty zebranej wśród inteligencyi w Tarnobrzegu zamiast uczty pożegnalnej dla pp. Gottwaldów (drugą połowę ofiarowano na Zakład w Mokrzyszowie dla sierot po poległych żołnierzach); Kasa pocztowa w Dębicy 28 K; Michał Szymanowicz 80 K; uczenice VI klasy wydziałowej w Jaśle w dzień imienin naucz. Stefanii Babrówny 14 K.

Na Żłóbki polskie im. H. Sienkiewicza: M. H. J. A. i Adaś Parottowie zamiast kwiatów w dniu imienin dziadka Dąbrowskiego 10 K; N. N. 70 K jako nieprzyjęte honoraryum przez dra R. N.

Na Dom sierot im. dra Dembowskiego: Grono nauczycielskie szkoły wydziałowej żeń. im. król. Jadwigi w Jarosławiu 14 K 20 h; ks. kan. Kozak 10 K.

Na Rodzinę sierocą: Dzieci szkolne w Rożniatowie 20 K; M. Staszel 10 K.

Na Dom rodzinny dla dzieci legionistów: Sławek i Krzysia Rużichowie 10 K zamiast choinki.

Na Samarytanina polskiego: Sąd powiatowy Mielec 15 K 77 h.

Dla córki powstańca z 31 roku: N. N. 15 K.

Dla staruszki M. R.: N. N. 15 K.

Subskrybujmy na V pożyczkę wojenną.

Dział ekonomiczny.

* **Centralny bank państw centralnych.** »N. Pester Journal« donosi, że niemieccy i austryacko-węgierscy kapitaliści prowadzą rokowania o założenie wielkiego centralnego banku, którego filie rozmieszczonemi być we wszystkich większych miastach czterech sprzymierzonych państw. Bank ten ma służyć celom bliższego zjednoczenia gospodarczego Niemiec, Austro-Węgier, Bułgaryi i Turcyi. — Główne zakłady tego banku znajdować się mają w Berlinie, Frankfurcie nad Menem, Hamburgu, Wiedniu, Budapeszcie, Sofii i Konstantynopolu, filie we wszystkich większych miastach. Kapitał zakładowy ma wynosić tysiąc milionów marek.

Bank ten przedewszystkiem ma zająć się poprawą waluty we wszystkich sprzymierzonych państwach, oraz unormować przejście od wojennego stanu do pokojowej gospodarki. — Rokowania mają być przeprowadzone w tem tempie, aby bank już w drugiej połowie stycznia 1917 roku mógł rozpocząć swoją działalność. Jako kierownika węgierskiej filii głównej w Budapeszcie »N. Pester Journal« wymienia gubernatora banku austryacko-węgierskiego dra Popovicsa.

* **Ponowne podniesienie się cen ropy.** W ostatnich tygodniach ceny na rynku naftowym ulegały znacznym wahaniom. I tak, po obsadzeniu naftowych obszarów w Rumunii, cena ropy spadła z 37 koron na 32 K, niebawem jednak podniosła się do 34 K. Następnie wobec małej podaży a znacznego popytu, podniosła się w dniu 23 grudnia do 37½ K. Jak donoszą, produkcya ropy w ostatnich czasach zmniejszyła się i wynosi w Borysławiu 215—220 cystern. W niedługim czasie ma być podjęty dowóz ropy z Rumunii i wobec tego spodziewana jest ponowna zniżka jej cen.

* **Wydawnictwa Instytutu ekonomicznego N. K. N.** Instytut ekonomiczny N. K. N. wydał, jak wiadomo, cały szereg prac z zakresu nauk społecznych i gospodarczych ze szczególnem uwzględnieniem stosunków na ziemiach polskich. Prace te, pochodzące z pod pióra pierwszorzędnych sił naukowych i literackich, dotyczą najważniejszych problemów życia społecznego i gospodarczego w Polsce. Dotąd wyszły: praca profesora Buzka: »O ludności na ziemiach polskich; profesora dra Górskiego: »O brakach produkcyi krajowej«; profesora dra Tilla: »O noweli do ustawy cywilnej«; Edwarda Milewskiego: »O kooperacyi i jej znaczeniu w Polsce«; dra Leona Władysława Biegeleisena: »Rozwój gospodarczy nowoczesnej wsi polskiej« (tomów dwa); radcy dworu Romana Ingardena: »O drogach wodnych w Polsce«; dra Grabowskiego: »O rozwoju skupień ludności na ziemiach polskich«; profesora dra Waleryana Kleckiego: »O produkcyi mięsa w związku z hodowlą bydła«; dra Bollanda: »Co produkuje Galicya a co Królestwo Polskie?«; dra Stef. Schmidta: »O obrobie ziemi i kolonizacyi wewnętrznej«; architekta Władysława Ekielskiego: »O odbudowie wsi polskiej«; dra Kornreicha: »O unii cłowej Austro-Węgier z Niemcami«.

W najbliższych dniach wyjdzie obszerna praca ks. dra Adama Mytkowicza: »Emigracya sezonowa«, zawierająca bogaty materyał w sprawie wychodźtwa polskiego.

Wszystkie wydawnictwa są do nabycia w księgarniach, oraz składnicy wydawnictw N. K. N., Kraków, ulica Gołębia l. 20, gdzie należy zwracać zamówienia w większej ilości.

Ze względu na cele inwalidów wojennych, na jakie obrócony jest czysty dochód z wydawnictw Instytutu, oraz piękną formę zewnętrzną, nadają się wydawnictwa na podarunki, co do niektórych droższych prac mogą otrzymać instytucye, stowarzyszenia, oraz koła wojskowe odpowiedni opust z ceny księgarskiej za bezpośredniem zwróceniem się do Instytutu ekonomicznego N. K. N. (Kraków, ulica Krowoderska l. 26), gdzie mieści się redakcya wydawnictw.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Wiadomości polskie.** Gwiazdkowy numer tygodnika „Wiadomości polskie“, wychodzącego w Piotrkowie, rozmiarami i obfitością doborowych artykułów pobił wszystkie pisma polskie w ubiegłym roku. Na treść tego numeru, który przedstawia się jako bogate album aktualnych przyczynków z wielką chwilą dziejową Polski związanych, złożyły się następujące prace: Ks. biskup Bandurski: „Potrzeba, żebym był!“ Prof. dr. Br. Dembiński: „Dwa wieki“ (1717—1917), (historyczne stosunki między Polską i Rosyą). M. Łempicki: „Wahania rosyjskie i ich niebezpieczeństwo“. Prof. dr. Wł. L. Jaworski: „Realizm w imponderabiliach“. Benedykt Herz: „Oda do króla polskiego“. Józef Grabiec: „U progu“. Prof. M. Grotowski: „Chwila obecna“. Pułk. Wład. Sikorski: „O wojsko polskie“. Ks. Jan Gnatowski: „Zadania duchowieństwa w przyszłej Polsce“. Ks. Ogończyk: „Unitis viribus“. Gustaw Simon: „Jak długo jeszcze?“ Poseł dr. L. German: „Znowu „Liberum veto“. Dr. Jan Hupka: „Odbudowanie państwa polskiego a Polacy“. Konst. Srokowski: „Naczelny Komitet narodowy w roku ubiegłym“. Alfons Parczewski: „Myśli z powodu świeżej trumny w podziemiach Kapucynów wied.“. Dr. St. Estreicher: „Doświadczenie drogo opłacone“. Ludwik Hier. Morstin: „Sprawa polska sprawą międzynarodową“. Wilhelm Feldman: „Sprawa polska a Niemcy“. Ludwik Abramowicz: „Za wolność naszą i waszą“. Iza Moszczeńska: „Wątek tradycyi“. Mieczysław Rettinger: „Ludzkie siły“. Stanisław Bukowiecki: „Stan urzędniczy w nowem państwie polskiem“. Józef Wasiercug: „Prasa warszawska podczas wojny“. Dr. Tad. Stan. Grabowski: „Chorwacya a wyodrębnienie Galicyi“. Dr. Jan Dąbrowski: „Nasze żądania“. Juliusz German: „Szli długim łańcuchem“. St. hr. Rostworowski: „Armia regularna wychowawczą szkołą narodu“. Dr. Bertold Merwin: „Maryan Langiewicz o przyszłej organizacyi armii polskiej“. Dr. St. Kot: „Na posterunku“.

— Stanisław Korbel: Stenografia polska (system Gabelsberger-Poliński) podręcznik dla szkół i dla samouków. Kraków 1917. Nakładem autora. Skład w Krakowie: G. Gebethner i Sp. Cena 3 K 50 hal.

W nowej Polsce będzie kwitło życie parlamentarne na większą skalę niż dotychczas, stąd wyniknie wielkie zapotrzebowanie stenografów. Sejm polski w Warszawie, sejm we Lwowie, sejmiki wyborcze i relacyjne, ożywione sądownictwo — wszędzie będą potrzebni dzielni stenografowie. A stenografów — wstyd przyznać — w Polsce prawie niema! Na palcach rąk możnaby dziś policzyć tych, którzy doprowadzili tę sztukę do biegłości, potrzebnej do sprostania wymogom parlamentarnym, cóż dopiero sądowym. Kursów stenograficznych jest dużo, ale z natury rzeczy nie mogą one doprowadzić ucznia dalej jak do stenografowania pod dyktandem, dla zwykłych potrzeb biurowych. Mało kto posiada ambicyę wyćwiczyć się ponad tę przeciętną miarę. Tak więc dzieje się według słów Pisma św.: wielu powołanych, ale mało wybranych. Gdy krakowskie c. k. Biuro korespondencyjne poszukiwało niedawno dobrego stenografa (aż anonsami), nie znalazło ani jednego. A przecież nauka stenografii jest nietylko potrzebną, lecz także nienudną, gdyż w wysokim stopniu zadowala intellekt swoimi pomysłami. Przy tem zaś nauka ma jeszcze jedną zaletę: podczas gdy każda inna nauka np. języków, muzyki właściwie nigdy niema końca, nauka stenografii ma koniec, to znaczy granicę, w której się już posiada wszystkie potrzebne wiadomości, a reszta zależy od ćwiczenia i własnego sprytu.

Polska stenografia stoi stosunkowo dość wysoko, jakkolwiek pod względem wynalazczości nie dorównywa niemieckiej. Śp. Józef Poliński biorąc wzór z Czechów zastosował system Gabelsbergera do języka polskiego, jego uczniowie, zwłaszcza jego syn Roman udoskonalił tę polską stenografię jeszcze bardziej. W Warszawie próbował p. Gumiński zastosować system Stolzego, lecz próba ta nie stała się popularną. Z późniejszych teoretyków systemu Polińskiego najwięcej zasłużył się prof. Bojarski, wprowadzając różne śmiałe zmiany w pisowni. Z tych zmian jednak tylko niektóre mogą uchodzić za istotne ulepszenia. Praktyczny stenograf jest dość obojętny wobec nowości w pisowni, potrzeba mu najbardziej skróceń logicznych, których system w polszczyźnie nie jest tak wyrobiony jak w niemczyźnie wskutek tego, że język polski ma składnię luźną, nie poddaną takim regułom jak niemiecki. W tym najwyższym dziale skróceń logicznych (skracanie zdań, opuszczanie słów) jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, lecz pole to jest zaniedbane, gdyż biegli stenografowie spuszczają się na perfekcyę szybkopisarską, a luka powyższa daje się odczuwać dopiero przy nader szybkich mowach.

Podręczniki stenografii podzieliłbym na dwie kategorye: duże i małe. Pierwsze wprowadzają w materyał powoli lecz gruntownie, zatrzymując się systematycznie na każdym stopniu; takimi są podręczniki Polińskiego, Czajkowskiego, Bojarskiego i innych. W handlu dawał się jednak odczuć brak podręcznika małego, przy którego pomocy możnaby przejść szybko cały nieodzowny materyał, aby go dopiero potem gruntować. Temu brakowi czyni zadość podręcznik p. Korbla, profesora akademii handlowej w Krakowie. Jest zwięzły, ułożony na podstawie długoletniej praktyki pedagogicznej. Autor podaje też wszystkie lepsze „nowości“ z repertoaru znaczników i skróceń logicznych. Podręcznik liczy 100 stronic. Moim zdaniem można go przerobić za dwa miesiące, licząc po 2 godzin dziennej nauki, i wtedy posiędzie się dostateczną biegłość do dyktanda. Podręcznik jest wydany bardzo starannie, strona kaligraficzna wzorowa, nawet piękna, co w podręcznikach stenografii jest rzeczą bardzo ważną. Trzeba tylko pilności i cierpliwości.

K. I.

— **Nowe książki:**

Aleksander Janowski: Pogadanki krajoznawcze. Z 20 rycinami. Kraków 1916. G. Gebethner i Ska.

Mikołaj Mazanowski: Szkice. Serya II. (Wyrodny. — O ułani. — Strajk. — Z notatek nauczycielki. — Córki na wydaniu). Kraków 1917. Gebethner i Ska.

Stanisław Piołun Noyszowski: Powstańcy. Powieść. Warszawa. Nakładem Kasy przezorności i pomocy warsz. pomocników księgarskich.

Gustaw Daniłowski: Lili. Powieść. Nakładem Kasy warszawskich pomocników księgarskich. Warszawa 1917.

Edward Leszczyński: Ballady i pieśni. Kraków 1916. Centr. Biuro wydawnictw N. K. N.

Odwrót Rumunów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 3 stycznia.

Wypadki na rumuńskim terenie wojennym śledzi prasa włoska z coraz większem zaniepokojeniem. Korespondent paryski „Corriere della Sera“ podkreśla, że ofenzywa zorganizowana jest tak potężnymi środkami, iż **Rosyanie i Rumuni nie zdołają zatrzymać nieprzyjaciela, aż na głównej linii Seretu.** Na wszelki sposób na linii Seretu stawiany będzie jak największy opór.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 3 stycznia.

Biuletyn bułgarski z 2 stycznia powiada o froncie rumuńskim:

Po nader zaciętej walce wyparliśmy uparcie broniącego się nieprzyjaciela z potężnie umocnionego stanowiska na coté 364 i coté 197 pod Łukawicą. Obsadziliśmy całą pozycyę oraz Łukawicę. Przeciwnik cofnął się do tylnego, dobrze obwarowanego stanowiska, które rozciąga się na linii 300 kroków na wschód od Macina i na północ aż do coté 105 nad Dunajem. Wzięliśmy jeszcze 217 Rosyan do niewoli.

Odpowiedź Hiszpanii na notę Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Madryt, 3 stycznia.

W odpowiedzi na notę Wilsona, zapraszającą Hiszpanię do poparcia jego kroku pokojowego, rząd hiszpański wyraża zdanie, że po inicyatywie Wilsona i po znanem już rozmaitem wrażeniu, jakie ta nota wywarła, współdziałanie Hiszpanii byłoby bezskutecznem, tembardziej, że mocarstwa centralne wyraziły już swój stanowczy zamiar rokowania wprost z nieprzyjaciółmi o warunki pokojowe. Rząd hiszpański jest zdania, że szlachetne życzenie prezydenta Wilsona znajdzie uznanie wszystkich narodów, i jest zdecydowany ułatwiać i brać udział w każdem rokowaniu czy układzie, któryby zdążał do ukończenia obecnej wojny. Rząd hiszpański zastrzega sobie jednak przystąpienie do takiego działania aż do chwili, kiedy wysiłki wszystkich, co sobie życzą pokoju, będą mogły być pożyteczniejsze i skuteczniejsze niż dziś i kiedy nastaną okoliczności, które inicyatywie czy interwencyi przysporzą więcej widoków. Rząd oświadcza, że jeżeli ta pora się zbliży, to gotów będzie tak jak dotychczas rozpocząć rokowania co do wszystkich spraw, któreby się odnosiły do porozumienia się krajów neutralnych w celu obrony ich materyalnych interesów, uszczuplonych przez wojnę. rokowania, któreby zdołały połączyć wszystkie państwa niewojujące w celu wspólnego postępowania.

Wzrost tendencyj pokojowych we Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 3 stycznia.

Na ostatniem posiedzeniu kongresu francuskich narodowych socyalistów za porządkiem dziennym domagającym się dalszego ciągu polityki wojennej aż do osiągnięcia żądanych warunków pokojowych głosowało, jak donosi „Avanti“, 1582 przeciw 1348. Za drugim porządkiem dziennym, który oświadczył się za odroczeniem podjęcia stosunków z partyami socyalistycznemi, głosowało 1537 przeciw 1407.

„Avanti“ stwierdza, że na kongresach francuskich socyalistów narodowych większość za polityką wojenną w dniu 9 kwietnia wynosiła 1207, 7 sierpnia 756, obecnie zaś tylko 234 względnie 130 głosów.

Prasa angielska o nocie koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 3 stycznia.

»Morning Post« pisze: Liga cywilizacyi raz jeszcze zobowiązała się walczyć do końca. Odpowiedź koalicyi jest ważnem zwycięstwem moralnem cywilizacyi. Koalicya walczy o sprawiedliwość i wolność i o zadośćuczynienie.

»Daily News« podkreśla ważność stwierdzenia, że niemieckie propozycye pokojowe są tylko manewrem wojennym.

Amsterdam, 3 stycznia.

Jak z Londynu donoszą, »Westminster Gazette« pochwala odmowę koalicyi, sądzi jednak, że pozostaje jeszcze droga via Ameryka i państwa neutralne. Odmowa koalicyi oznacza, że pewne minimalne ceny muszą być osiągnięte, czyto z bronią w ręku, czy też przyzna je nieprzyjaciel. Chodzi tu przedewszystkiem o kwestye terytoryalne i żądania, podniesione na podstawie karty wojennej.

Piąta pożyczka wojenna.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 stycznia.

Z rozporządzenia ministra skarbu **ostateczny termin dla subskrybowania piątej austryackiej pożyczki wojennej oznaczony został na środę 10 stycznia b. r.**

Ogólna amnestya.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 stycznia.

Odręczne pismo monarchy z 23 zm., które dzisiaj będzie ogłoszone, zawiera **ogólną amnestyę** i zasady dla ułaskawienia indywidualnego, które ma być natychmiast rozpoczęte. Dla ogólnego aktu łaski założeniem jest, że osoby, które korzystają z ułaskawienia, przedtem jeszcze nigdy nie były skazane na karę utraty wolności i że kara nie była wymierzona za przekroczenia tak zgubne w czasie wojennym, jak np. lichwa i zwyżka cen. Generalne ułaskawienie dotyczy wszystkich, którzy przed dniem 1 stycznia 1917 skazani zostali na kary utraty wolności nie wyższe jak 3 tygodnie lub na grzywny, nie wyższe jak 200 K. Tym osobom opuszcza się karę, względnie resztę kary.

Pismo odręczne monarchy zawiera następnie **amnestyę dla młodocianych**, którzy w czasie popełnienia czyn karygodnego nie skończyli jeszcze 16 roku życia, a których czyn kwalifikuje się jako wpływ niedostatecznego nadzoru lub braku wychowania. Akt łaski dotyczy także żon uczestników wojny względnie wdów po nich, a mianowicie, jeżeli ich kara nie przekracza 3 do 6 tygodni, względnie 200 do 400 koron.

Dalsze postanowienie dotyczy następstw prawnych wskutek zapadłych wyroków. — Wszystkim osobom, które przed 1 stycznia br. skazane zostały na karę utraty wolności nie wyżej nad 3 miesiące lub grzywnę, odpuszczone będą następstwa tego skazania, co do niezdolności zajmowania pewnych stanowisk, co do osiągania pewnych praw, dalej odzyskują one prawo wyborcze i prawo wybieralności do ciał publicznych.

Za ogólną amnestyę mają według decyzyi monarchy przyjść w najbliższym czasie **ułaskawienia indywidualne,** zwłaszcza dla tych skazanych, którzy wskutek wojny postradali kogoś z rodziny lub ponieśli ciężką stratę majątkową.

Zamordowanie Rasputina.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Genewa, 3 stycznia.

Wedle doniesień z Petersburga, podanych przez pisma paryskie, znany wpływowy mnich rosyjski Rasputin, o którym już kilkakrotnie donoszono, że został zamordowany, padł **ofiarą zamachu morderczego.** Szczegóły tego zajścia trzyma policya petersburska w ścisłej tajemnicy.

»Matin« dowiaduje się, że głównym sprawcą zamachu jest pewien arystokrata rosyjski z Pińska, spokrewniony z najwybitniejszymi rodami rosyjskimi.

Adres Izb włoskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 3 stycznia.

Król włoski przyjął życzenia noworoczne, złożone mu przez deputacye Izby posłów i Senatu. **Adres Izby trzymany jest w tonie umiarkowanym,** natomiast adres Senatu zredagowany jest w tonie bardzo wojowniczym i powiada między innemi: Cały naród włoski pragnął wojny o wolny i niezawisły byt ojczyzny i pragnie, by wojnę zakończyć zwycięstwem.

Król angielski do Poincarego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 3 stycznia.

Król wystosował do Poincarego telegram z życzeniami noworocznemi, powiadający:

Ponownie początek roku zastaje oba nasze kraje w ścisłym sojuszu, walczące o niezawisłość Europy i o sprawiedliwość dla mniejszych narodów. Oby szlachetny naród francuski, którego synowie ostatnio tak dzielnie złożyli świadectwo chęci zwycięstwa, mógł przez tryumf sprzymierzonej broni wstąpić na ścieżkę pokojowych postępów, zabezpieczony przeciw atakom, a z moim ludem złączony przez trwałe węzły przyjaźni.

O pomoc Japonii.

Monachium, 3 stycznia.

»Muenchener Ztg.« donosi z Genewy:

Wedle doniesienia »L'Oeuvre« rozpoczęły się w Tokio rokowania, które mają na celu skłonienie Japonii do wysłania większej ilości wojsk na europejski teatr wojenny.

Statystyka ofiar wojny.

Zurych, 3 stycznia.

»Zuercher Morgenztg.« donosi:

Z tabeli, ogłoszonej przez kopenhaskie towarzystwo dla badania skutków wojny, wynika, **że wojna europejska kosztowała dotąd w ludziach 4,600.000 zabitych, 11.200.000 rannych oraz 3,400.000 inwalidów.**

W czasie wojen napoleońskich ginęło dziennie przeciętnie 235 żołnierzy, w czasie wojny francusko-niemieckiej z r. 1871 przeciętnie 875 dziennie, w czasie wojny japońsko-rosyjskiej przeciętnie 292, **obecnie zaś ginie dziennie 6336 ludzi.**

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 3 stycznia.

Analfabetyzm w Królestwie.

Lublin. Generalna gubernia podaje do wiadomości: Wedle stwierdzenia przy spisie ludności, dokonanym w listopadzie w austro-węgierskim obszarze okupacyjnym, stan wykształcenia ludności przedstawia się jak następuje: Na 3,495.476 ogólnej liczby ludności wieku ponad lat 6 było **1,606.116 analfabetów,** a mianowicie 677.215 płci męskiej, a 928.901 płci żeńskiej.

Przeniesienie Biura wywiadowczego z Rzeszowa do Lublina.

Wiedeń. Z wojennej kwatery prasowej: C. k. Biuro wywiadowcze w Rzeszowie przeniesione zostało do Lublina, ul. Gubernatorska 3, gdzie z dniem nowego roku 1917 podejmuje swoją urzędową działalność.

Mianowania.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz zamianował tajnego radcę i byłego ministra Karola Marka szefem sekcyi w ministerstwie finansów.

Cesarz nadał tytuł wiceprezydenta namiestnictwa kierownikowi starostwa w Stanisławowie radcy dworu Juliuszowi Prokopczycowi z okazyi uproszonego przezeń przeniesienia go w stały stan spoczynku.

Ostatni akt koronacyjny.

Budapeszt. Wczoraj o godzinie 3 po południu odbył się ostatni akt koronacyjny, mianowicie przewiezienie św. korony, tudzież insygniów królewskich do zamku dworskiego. Obecnym był w zastępstwie cesarza arcyks. Maksymilian.

Ciągnienie losów.

Wiedeń. Losy austryackiego Czerwonego Krzyża; 60.000 K wygrała ser. 3450 nr 7. Losy kredytowe z 1858: 300.000 K wygrała ser. 2768 nr 77, 60.000 K ser. 1718 nr 21, 30.000 K ser. 4019 nr 95, 10.000 K ser. 2067 nr 87 i ser. 2746 nr 12.

Przedstawiciel Anglii przy rządzie Venizelosa.

Londyn. Urząd spraw zagranicznych komunikuje, że radca legacyjny przy ambasadzie paryskiej, Granville, został zamianowany zastępcą rządu angielskiego przy rządzie Venizelosa w Salonikach.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Stanisław z Rogoźnika

Brochwicz Rogoyski

em. c. k. radca dworu i b. naczelnik salin, kawaler orderu Franc. Józefa, długoletni obywatel i radny m. Bochni etc. etc.

po ciężkich a długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Panu dnia 30 grudnia z. r., przeżywszy lat 72.

Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 1 stycznia 1917 roku o godzinie 2 po południu w Bochni z domu żałoby przy ulicy Gołębiej 1220 do kościoła, poczem do grobowca familijnego.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostało we wtorek dnia 2 stycznia 1917 roku o godzinie 9 rano w kościele parafialnym w Bochni.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

†

Jan Jarosław Trzaska Rejecki

em. sędzia, radca dworu

zmarł, zaopatrzony św. Sakramentami, we Lwowie dnia 25 grudnia.

Rodzina zawiadamia Znajomych o ciężkiej stracie, którą ponosi.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

†

Za duszę ś. p.

Romana Uhr Stebelskiego

poległego na polu walki dnia 10 grudnia 1916 roku.

odprawioną zostanie

Msza święta żałobna

we środę dnia 3 stycznia 1917 roku o godzinie 9 rano w kościele OO. Kapucynów.

Podziękowanie.

Przewielebnym OO. Bernardynom za odprawione modły pogrzebowe, J. Wielm. Radcy Dworu Profesorowi Dr. Antoniemu Gluzińskiemu, J. Wielm. Prof. Dr. Janowi Prusowi za opiekę lekarską do ostatniej chwili, Kolegom, wszystkim zacnym Znajomym i Przyjaciołom, którzy raczyli oddać ostatnią posługę mojej ś. p. nieodżałowanej żonie Laurze, oraz tym, którzy wyrazami współczucia starali się przynieść mi ulgę w tak bolesnej stracie i żalu, składam na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać!“

289 **Paweł Kretowicz**

profesor Akademii weterynaryi we Lwowie.

Podziękowanie.

Ciężko dotknięta bolesną stratą mego męża ś. p.

Mra Stanisława Piątka

za okazanie mi współczucia, opiekę lekarską i oddanie ostatniej usługi Zmarłemu składam Wielebnemu ks. wicedziekanowi Stanisławowi Gajewskiemu, Wielm. Pp. Józefowi Rogozińskiemu, Piotrowi Wareckiemu, J. W. hr. Ledóchowskiemu, Wielm. Państwu Dr. Schmidtom, P. T. Inteligencyi i Szanownym Drużynom Strażackim z głębi serca płynącą podziękę.

Paulina Piątkowa.

Poszukiwanie zaginionych.

Karolina Ćwick, przebywająca obecnie w Brzeznicy, p. Dębica, prosi o wiadomość o swym mężu, **Mieczysławie Ćwicku,** z powiatu buczackiego, wsi Miedwidowiec, powołanego 5 marca 1916 do kadry kakowskiej. 210 1 3

Kredens

stylowy, dębowy, tanio do nabycia **w Barze Amerykańskim, ul. Szewska 14.** 254 2 3

Zgubiono

srebrną branzoletkę oksydowaną ze zegarkiem dnia 21 grudnia w przechodzie linią A-B i placem Szczepańskim. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem: Janina Hardtówna, ul. Łobzowska 26, II p., na prawo. 284

Kandydat adwokatury

z praktyką sądową i kancelaryjną (bez substytucyi) przyjmie posadę w kancelaryi adwok. w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod „Krakowianin" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 302 1 2

Akademik

wytrawny pedagog, i słuchaczka filozofii (izr.) przyjmą lekcye na wsi. Wiadomość: Rotter, Lwów, ul. Kazimierzowska 28. 292 1 3

Zarządzę domem

poprowadzę z doświadczeniem gospodarstwo na wsi lub w mieście samotnej osobie, zaopiekuję się także dziećmi. Zgłoszenia pod **Marya N.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 186 1 3

Poszukiwana

do małego folwarku w Królestwie, gospodyni w średnim wieku, umiejąca dobrze gotować. Zgłoszenia z odpisami świadectw adresować: Dwór Rzeżuśnia, p. Miechów. 286 1 2

Poszukuje się

buchaltera lub buchalterki (wyzn. Mojżeszowego) dla drzewnego interesu w Krakowie. Kandydaci względnie kandydatki, posiadające kilkuletnią praktykę, obeznani dokładnie z podwójną buchalteryą, zestawieniem bilansów, zechcą przesłać odpisy świadectw oraz podanie warunków do Admin. „N. Reformy" pod „W. W. Nr 304". Korespondowanie w języku polskim i niemieckim i ewentualnie pisanie na maszynie, bezwarunkowo pożądane. 301 1 3

Lekcye języka francuskiego

teorya i konwersacya. Udziela nauczycielka z patentem. — Wiadomość: Biuro Stowarzyszenia Nauczycielek, Karmelicka 32, od godz. 11 do 1. 285 1 5

Konkurs.

Przy prywatnem gimnazyum realnem w Nisku jest do obsadzenia posada **przyrodnika.** Płaca miesięczna 200 koron. Podania wnosić należy do dn. **8 stycznia 1917** na ręce p. radcy Fornelskiego. 281 1 3

Potrzebny

werkmistrz

do stolarni, obeznany praktycznie z robotą budowlaną i obsługą maszyn. Zgłoszenia pod **F. G. H.** do Agencyi Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 276 1 3

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za kondyktem załatwia najkorzystniej Reprezentacya I. ogólnego Tow. urzędników we Lwowie, ul. Pańska l. 8, I p. 169 6 7

Kupuję złoto

srebro, zęby sztuczne, kamienie wartościowe i antyki. Płacę najwyższe ceny. Zegarmistrz **Melcer, ul. Sławkowska 15,** obok magazynu broni. 175 0 10

Ważne dla tych, którzy mają krewnych w Ameryce!

Kto chce od krewnych w Ameryce otrzymać przesyłkę pieniężną, — niech w języku niemieckim napisze krótki list, który może zawierać tylko wiadomości, dotyczące stosunków rodzinnych, a nic takiego, co się odnosi do polityki lub spraw wojennych. Adres krewnego w Ameryce trzeba napisać na kopercie i list ten włożyć do drugiej koperty. Na niej podać swoje nazwisko i dokładny swój adres i wysłać to pod takim adresem: Henry C. Zaro, per Adresse Zentral-Sparkasse der Gemeinde Wien, Wien I., Wipplingerstr. 8. Nie przyjmuje się listów nieopłaconych lub opłaconych nienależycie. 149 26 40

Elektryczne

żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, Tango-Tungsram ½, Watówki i t. p., stopki, bezpieczniki, wyłączniki, itp. przybory elektryczne poleca najtaniej **H. Niemetz,** optyk i mechanik, **Kraków, ul. Karmelicka 15.** 156 23 25

Osoba

która umie szyć, gotować, prasować, rozumie gospodarstwo, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod Praca przyjmuje Administracya „N. Reformy". 301 1 2

Panienka

z ukończoną IV kl. wydziałową, władająca dobrze językiem niemieckim, z ładnem pismem, sierota, poszukuje jakiejkolwiek posady w biurze, lub za kasyerkę. Dawałaby lekcye języka niemieckiego. Zgłoszenia pod **B. B. 10.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 272

Kierowniczka filii

mogąca się wykazać pewnym zasobem pieniężnym, potrzebna do pralni i farbiarni **„Tęcza".** Zgłosić się: Kraków, ul. Czarnowiejska l. 72, do godz. 10-tej przed poł., między 12—3 i 6—8 wieczorem. 279 1 3

Poszukuję osoby

(kobiety), któraby w krótkim czasie, w godz. poza urzędowych, wyuczyła buchalteryi pojed., ew. podwójnej, również konwersacyi niemiec. Zgłoszenia do 4 b. m. w godz. 7—8 wieczorem, ul. Szewska 25, II p., na prawo. 280

Apteka

w Krzeszowicach poszukuje praktykanta. 275 1 3

Kroju bielizny uczę

i przyjmuję bieliznę do szycia. Ul. Starowiślna 12, III p., obok Kina „Uciecha". Wyprawki dla niemowląt, bieliznę damską i pościelową przyjmuję do szycia. Ul. Starowiślna 12, III p. 270 1 2

Do sprzedania

kamienica I.I p., nowa i starsza I piętrowa. Wiadomość: **T. R.,** ul. Wygoda 3, II p. 273 1 3

2 pokoje

przedp., umeblowane, z kuchnią, urządzoną, I p.. 160 K, do wynajęcia od stycznia. Rodziny reflekt. uprasza się podać ilość osób, ich wiek i zajęcie, oraz adres do Administr. „N. Reformy" pod „Ugoda". 269 1 2

Kupię dom

II-piętr. w Dz. IV, blisko plant, z komfort. i wkładem 30 tysięcy kor. Zgło sz.: Ul. Loretańska 3, I piętro, drzwi IV a, od 3—5. 278 1 3

Języki:
Angielski
Francuski
Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 5 koron miesięcznie.

Instytut Ansona
ul. Szewska 17.

107 1 0

Potrzebni

do tartaku

maszynista, palacz, szlifierz pił, fraeznik doświadczony w przecieraniu drzewa, **sortownik** drzewa i desek. Zgłoszenia pod **F. G. H.** do Agencyi Hopcasa i Salomonowej, Kraków. 277 1 3

Na hipotekę

w Krakowie do ulokowania 30.000 K, 20.000 K, 20.000 K, 16.000 K, 14.000 K, 10.000 K, 2.000 K, 2.000 K.

Do sprzedania

kilka domów z komfortem. — Wiadomość w kancelaryi **Dra Mussila** Karmelicka 15. 268 1 3

Hurtownia

i częściowa sprzedaż klisz, film metolu, hydrochinonu natronu, kartek i papierów bromosrebrnych, oraz wszelkich przyborów fotograficznych dla odsprzedawców, fotografów i amatorów. Wysyłki uskuteczniam odwrotnie za zaliczką. Janina Gargulowa, Bochnia, Galicya. 183 7 15

Pani

która zaproponowała spotkanie w cukierni Michalika, proszę o adres do Administracyi „Nowej Reformy" pod: „Towarzystwo". 207 3 4

Kaszel

chrypkę, zaflegmienie, katar usuwają jedynie i w sposób niedościgniony lubaczowskie pastylki leśne

„Silvin"

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. — Żądać wszędzie wyraźnie tylko pastylek „Silvin" i nie przyjmować innych bezwartościowych preparatów. Wysyłka wprost po nadesłaniu należytości 3 K 40 h. 5 paczek opłatnie. Apteka w Lubaczowicach, 8. 145 25 35



128 4 6

Biuro i Szkoła pisania i pomnażania pism na maszynach
Heleny Pałuskiej
Kraków, Floryańska, 43
wykonuje wszelkie prace szybko, starannie i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania 15 K. 155 15 24

Obiady

prywatno, ul. Karmelicka 46, II p. **na prawo.** 159 16 20

Starożytności

kupuje i sprzedaje księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego, ul. Floryańska l. 1. 161 18 29

Obrazy

pierwszorzędnych malarzy polskich do sprzedania. Sławkowska 30, I p. Oglądać można od godz. 10—12 i od 3—5. 184 8 8

Zamieni

posadę stała nauczycielka w dwuklasowej szkole w powiecie nad rzeką Wisłokiem, na inną w Galicyi środkowej lub zachodniej. Zgłoszenia dla P. W. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 162 3 3

Lekcye języka angielskiego

Miss Vickery
Kremerowska 8, II p. 163 6 6

Ziemniaków

kilkanaście wagonów kupi Chrześcijańska Spółka Handlowa w Krakowie, ul. Jagiellońska 9. 170 14 15

Nowa Nr 15
mapa miesięczna

wszystkich frontów, wyszła z druku.
Cena z przesyłką K 1·10
Księgarnia D. E. Friedleina
Kraków, Rynek 17.

238 3 5

Celem spłacenia niewygodnego banku, poszukuję

pożyczki 130.000 K

po 5 %, względnie wedle umowy. Zabezpieczenie 1-szą hipoteką na majątku w zachodniej Galicyi, % płatny półrocznie z góry. Zgłoszenia pod **K. S. K.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 215 2 4

Trociny drzewne

sprzedaje Zarząd wodociągu miejskiego. Kraków, Dz. XII, ul. Senatorska 1. 200 3 12

Opaski

przepuklinowe (ruptury). Cenniki zadarmo. **M. S. Polaczek, Sambor.** 192 5 8

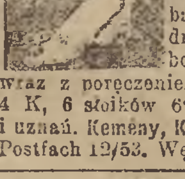
Zakopane

ul. Sienkiewicza, Pensyonat Wołodyjówka, dom nowy, kanalizacya, pokoje słoneczne, do wynajęcia. 187 7 8

Kupuję i sprzedaję:

ubrania, palta i futra męskie i damskie. — **S. Keiner, Bracka 5.** 157 18 20

500 KORON



zapłacę każdemu jeżeli mu **nagniotków, brodawek** stwardnień skóry balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez bólu. Słoik wraz z poręczeniem 1·50 K, 3 słoiki 4 K, 6 słoików 6·50 K. Setki podz i uznań. Kemeny, Koszyce I (Kassa). Postfach 12/53. Węgry. 153 13 26

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie

otrzymała na skład główny i poleca:

	Koron
Biegański W. **Podręcznik Logiki Ogólnej**	3·40
Fabre J. H. **Z życia owadów**	7·70
Hertz B. **Przygody Magdusi** z licznemi ilustracyami	4·50
Kochanowski J. K. **Postęp ludzkości**	12·50
Kramsztyk St. **Wiadomości początkowe z fizyki,** część I	2·40
Ligocki E. **Sambra i Moza,** powieść	5·—
Limanowski Bol. **Dzieje Litwy**	1·50
Robak J. **Ustawa o stosunkach prawnych** nauczycieli w publicznych w szkołach ludowych . .	—·80
Rybicki St. **Zygmunt Chmieleński** i jego działalność w powstaniu 1863 roku	2·10
Sieroszewski W. **Beniowski.** Powieść historyczna . .	6·—
Słoński Edw. **Jak to na wojence...** Ilustracye Antoniego Dzierzbickiego	6·—
Światłosław. **Język ojczysty w szkole ludowej** .	1·—
Żeromski St. **Nawracanie Judasza.** Powieść . . .	6·—
— **Zamieć.** Powieść	6·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 199 3 4

NOWE KURSA HANDLOWE
W Szkole buchalteryi, rachunkowości państwowej i pisania na maszynach
STANISŁAWA BURNATOWICZA
w Krakowie, ul. Floryańska L. 55, I p.
rozpoczynają się dnia 10 stycznia 1917.

Wpisy codziennie. Stenografii uczy lektor Uniwers. Jagiell. p. H. Nennel, języka niemieckiego dyrektor Instytutu języków p. Stanisław Goldmann.

Superarbitrowanych, niezamożnych inwalidów wojskowych i legionistów, poleconych przez ich bezpośrednio władze, przyjmuje się bezpłatnie. 9682 7 10

Staraniem **Zreformowanego Seminaryum** żeńskiego rozpocznie się 11 stycznia 1917 r.

8mio-tygodniowy

kurs slöjdu pedagogicznego

dla p.p. nauczycielek i wychowawczyń. Kurs obejmie naukę praktyczną i metodyczną robót: z wiór, rafii, papieru, kartonu, zajęcia dla dzieci do lat 10-ciu.

Opłata za kurs wynosi 20 koron.

Zgłoszenia przyjmuje zarząd **Zreform. Seminaryum w Krakowie** przy ul. Szujskiego l. 1, parter, od dnia 27 grudnia, codziennie między godziną 12-tą a 1-szą. 198 3 8

Bloczki kalendarzowe

polskie i niemieckie Ill.
po 78 K za tysiąc
do sprzedania. 288
Rosner & Frischmann, Wiedeń, II., Praterstrasse 74.

HERBY DO DEKORACYI

Orzeł polski, Pogoń litewska, herb Wielkopolski, herb miasta Krakowa i Lwowa, herb Galicyi i t. p., oraz

KALENDARZE BLOKOWE

do odrywania, umieszczone na ozdobionym orłem polskim kartonie **sprzedaje tanio** Zakład graficzny **Inż. W. Krzepowski, Kraków XI.,** Dębniki, telefon Nr 114. 271

Poszukuję odpowiedniej siły

obeznanej **z handlem wyrobów koszykarskich,** z dokładną znajomością krajowej produkcyi. – Zgłoszenia pod **„W. J. 5764"** przyjmuje biuro ogłoszeń Rudolfa Mossego Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 287

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprzęż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Flecker, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Pożąd. koresp. w języku niem. 131 1 0

Obok dworca osobowego

„KINO LUBICZ", Lubicz 15

tylko 3 dni od 2 do 4 stycznia włącznie

IGRASZKI LOSU

wspaniały dramat w 3 aktach. 258 2 2

Zakupię po kilka wagonów:

koniczyny, siana, słomy, buraków pastewnych i karpieli. Oferty z podaniem ilości wagonów, ceny loco stacya załadowania proszę przesłać pod adresem: A. Binczycka, Kraków, ulica Boncrowska 7, III piętro. 249 2 2

Prawnik

z 3 egz., poszukuje praktyki adwokackiej lub notaryalnej. Kalinewicz, Gródek Jagielloński. 212 4 4

Buchalterka

z dłuższą praktyką w zarządzie dóbr, biegła w języku niemieckim, zmieni posadę, najchętniej na wieś, lub do Król. Polsk. Zgłoszenia: Kitowa, Nowy Sącz, kolonia kolej. 217 3 3

Siefki K. z Borszczowa prosi o podanie swojego adresu Karol Romański, Doboj (Bośnia). 225 3 3

Kupię

kamienicę jedno- lub dwupiętrową, w starym Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje portyer domu, ul. Biskupia 8. 220 3 3

Sprzedam

ogiera do rozpłodu. Bardzo dobrego do ciężarów, grubej, ładnej budowy, całkiem zdrowego, kasztana, łysego, 3½ roku, 168 cm wysokiego. Zgłoszenia pod W. M. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 204 6 15

Obiady

mięsne, z 3-ch dań po 2 K, wydaje w domu i na miasto „Kuchnia domowa". W abonamencie opust znaczny. Ul. Sławkowska 14, I p. 163 10 15

Biuro pośrednictwa

koncès. przez c. k. Namiestnictwo

M. Prus Niewiadomski
Kraków, ul. Gołębia l. 14.

Kupno, sprzedaż, wydzierżawianie majątków ziemskich, realności, oraz pożyczki hipoteczne. 189 6 8

Jest kilka par

młodych, rasowych prosiąt do sprzedania. Bronisława Rajtarowa, Kraków, Krowodrza, ul. Mazowiecka 71. 202 3 3

W Krakowie, w Dz. XXII, korzystnie na sprzedaż około 3640 s.²

gruntu budowlanego

przy gościńcu wraz z cegielnią. Wiadomość w kancelaryi adw. **Dra Mussila, Kraków,** ul. Karmelicka 15. 214 2 3

Do sprzedania

podróżne futro z czarnych niedźwiedzi, w dobrym stanie. Wiadomość: Ul. Retoryka 4, parter. 206 3 3

Realność

obejmująca dom murowany, parterowy, o sześciu ubikacyach, oraz pół morga ornego gruntu, tanio do sprzedania. Można oglądać każdej chwili. Cena 10.000 K. Zgłoszenia u właścicielki, Katarzyny Fraś, Łagiewniki (koło klasztoru) Nr 98. 209 2 2

Klacz

kaszt, 7 lat, 170 mm, wysokiej krwi, na matkę, pod wierzch lub do lekkiego wózka, do sprzedania. Cena 3.150 K. Wiadomość: Bastyon V, podkuwacz, Kovař. 216 3 3

Ocet Japoński

dyetetyczny, biały i czerwony według sposobu prof. Dra W. Jaworskiego wyrabia Zakład

„Laktol" w Krakowie,
ul. Karmelicka 15.

Przetwór naturalny, zdrowy i smaczny do stołu i kuchni, dla chorych i zdrowych.

151 5 5

Pragnę

pobierać lekcye języka niemieckiego, między godz. 4 a 6. Zgłoszenia pod „Uczeń" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 10038 2 3

Posady magistry

lub sustentacyi poszukuje w Krakowie magistra farmacyi, z dobremi poleceniami. Zgłoszenia pod **R. S.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 219 3 6

Poczta 12

do zamiany za miejscowość ze szkołami lub miejscowość w pobliżu szkół, choćby za umiarkowaną dopłatą. Zgłoszenia: Poczta Monasterz. 226 2 2

WILLA

w Skawinie, z ogródkiem, bardzo solidnie i pięknie zbudowana, tuż przy kościele, z powodu wojny, bardzo **tanio do sprzedania.** Piśmienne zapytania pod **J K.** przyjmują J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 247 2 5

Polowania

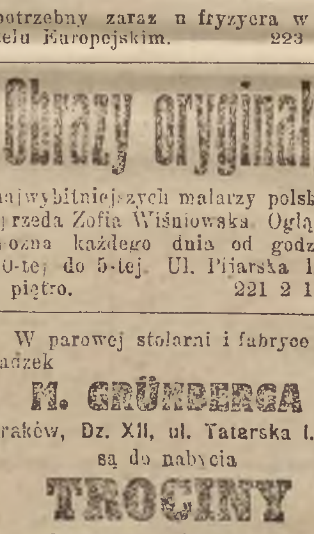
w pobliżu Krakowa szukam do wydzierżawienia od 1 stycznia 1917 r. Zgłoszenia pod „Polowanie" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 230 3 8

Wózek dla chorego

na gumowych kołach, obity ceratą, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: „Tęcza", ulica Czarnowiejska 72. 129 2 3

Najlepsza trucizna bakcylowa

na szczury i myszy w Agencyi handl.. Kraków, Podzamcze 20, u Reima i Ski, Hanaka i Ski. 251 1 5



Najlepsza i najtańsza pasta do obuwia. Wyrób: Chem. fabr. „Caballn", W. Czapski, Oświęcim 2. 193 1 5

Pomocnik fryzyerski

potrzebny zaraz u fryzyera w hotelu Europejskim. 223 3 5

Obrazy oryginalny

najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda Zofia Wiśniowska. Oglądać można każdego dnia od godziny 10-tej do 5-tej. Ul. Pijarska l. 9, I piętro. 221 2 16

W parowej stolarni i fabryce posadzek

M. GRÜNBERGA

Kraków, Dz. XII, ul. Tatarska l. 3, są do nabycia

TROCINY

w workach lub na fury. 218 2 5

„Orient" Perły!

Nowy wynalazek! Skończona imit. prawdziwych pereł! „Orient" perły mają równą wagę! Nie kruszą się! Są twarde! Nie niszczą się, nawet po latach! Mają połysk, formę, kolor, jak perły! Zastępują całkowicie prawdziwe perły! Najlepszy znawca bez lupy nie rozpozna od prawdziwych. Cena: 1 sznurek „Orient" pereł, wraz z modną sponką, jakość I 35 K, jakość II 25 K. Kolczyki w prawdz. oprawie, urzędownie cechowane, po 25, śrubki po 20 K z jakości I pereł. Podane ceny są dla reklamy. Wysyłka też za zaliczką. Wymiana każdego czasu dozwolona.

„Orient" Perlen Engross, Wiedeń, II., Praterstrasse 53, Tür 6. 165 0 10

Para pierścionków zaręczynowych

ze szafirami, spinka do pereł, guzy do kontusza i kilkadziesiąt przedmiotów ze srebra chińskiego, korzystnie do nabycia w

Hali Licytacyjnej, Pałac Spiski. 248 2 3

Olbrzymie bloki

zapiski tygodniowe i bloki codzienne w 3 wielkościach, portfele i notesy do zapisywania agend i t. d. sprzedaje bardzo tanio **Henryk Boschan, Wiedeń, I.,** Laurenzenberg 5. 194 5 6

Czynnej kopalni węgli

położonej o ile możności w Galicyi środkowej lub wschodniej, poszukuje się do kupna.

Szczegółowe oferty z dokładnem podaniem wszelkich uprawnień, z opisem położenia, wydatności, stosunków zgłębienia obecnego wydobytku, jakości i t. d. oraz ostatecznej najniższej ceny przyjmuje Administr. »Nowej Reformy« pod **„W. S. 274".** 274 1 2

Szukam mieszkania

2—3 pokoi, przedp., kuchni, z przynależ. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Mieszkanie 79".** 234 3 3

Panna intel.

sympatyczna, z kilkuletnią praktyką handlową, poszukuje odpow. posady. Na żądanie może złożyć kaucyę. Pisemne zgłoszenia pod: **Praca E. B.** przyjmują J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 232 2 2

Zgubiono

czarny portfel z pieniądzmi, legitymacyami wojskowemi i na pozostanie w twierdzy, w piątek 29 b. m. w Rynku gł. Łaskawy znalazca raczy pieniądze zatrzymać przy sobie, jako wynagrodzenie, a legitymacye przesłać pod ich adresem: S. S. Kraków, ul. Długa 12, I piętro. 260 2 2

Praktykanta

przyjmie Mydlarski i Brzozowski, Kraków, ul. Szewska 4. 214 2 4

Kupię

okazyjnie futro damskie, oraz pianino, w dobrym stanie. Zgłoszenia listowne pod **„Delta"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 243 2 2

Poszukuje się

służącego, młodego, wolnego od wojska, uczciwego, z dobremi poleceniami, oraz **praktykanta** z dobrego domu. Zgłoszenia między godz. 12 a 1 w południe lub 5 a 6 po południu przyjmuje Bazar krajowy, Kraków, Rynek główny l. 33. 236 2 10

Umeblowane

4 lub 3 pokoje, z przedpokojem i kuchnią lub 3 pokoje bez mebli a kuchnią, przy ul. Pańskiej 14, II p., od 15 stycznia, do wynajęcia. Oglądać można o każdej porze. 228 3 3

Prima DYSTYLOWANEJ WODY

w każdej ilości można dostać w chemicznej pralni, Kraków, ulica Czarnowiejska 72. 250 2 6

Panna

muzykalna, potrzebna do ekspedycyi w Księgarni Polskiej w Krakowie, ul. Sławkowska 3. Zgłoszenia poparte świadectwami, między godz. 4—8. 255 2 3

Adjunkta lasowego

z ukończoną szkołą lasową lub egzaminem rządowym poszukuje się zaraz. — Warunki 80 do 100 koron pensyi miesięcznej, mieszkanie i wikt. Zgłoszenia z odpisami świadectw przesyłać: Nadleśnictwo Sołonka, p. Niebylec via Rzeszów. 256 2 3

Urzędnika

dla dozoru nocnej pracy na tartaku, poszukuje Tartak Jaszczurówka, p. Zakopane. 257 2 2

Mydła

½ wagonu (5.000 kg.), zawartości 25% tłuszczu à 8 K kilo loco fabryka, hurtem do sprzedania. Wiadomość: **I. Ero,** Kraków, ul. Zwierzyniecka 9, parter, front, codziennie od godz. 1—2. 245 1 2

Resztki okazyjne

na kostyumy, suknie i bluzki, oraz jedwabie, podszewki i brokaty. Kraków, ul. Brzozowa 4, I piętro. 242 2 4

Kupujcie, póki polecamy!

Radzimy swym Odbiorcom, by porobili zawczasu zapasy towarów płóciennych. Jest to dzisiaj rzadkością, że te towary ma się do zbytu. Ale i to nie potrwa długo, więc czemprędzej żądać próbek. Szczególnie zaleca zamówić:

20 m. resztek zefirów, barchanów, szyfonów, niebieskiego druku i t. d., 2—8 m. długich, 75 K.

20 m. szyfonu, dobrego, trwałego towaru, nadającego się na wszelką bieliznę, 80 K.

20 m. najlepszego białego adamaszku alzackiego na pokrycie łóżek 90 cm. szerokości, 90 K.

2 kołdry z wełnianego atłasu 100 K.

20 m. eleganckiej flaneli na simową bieliznę damską i męską, 80 K. 136 1 0

Bracia Krejcar, tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych **Dobruška.**